Kurier Szczeciński

PIĄTEK, 11 SOBOTA, 12 GRUDNIA 1970 ROKU WYD. AB

26·IV·1945 III RZUCIM ZIEMI SKADINSZ ROD

Nr 291 (8167) Rok założenia 1945 Cena 50 groszy

Konferencja prasowa prezydenta USA

Nixon znów grozi bombardowaniem DRW

WASZYNGTON PAP. W czwartek odbyła się pierwsza od 5 miesięcy transmitowana przez telewizję konferencja prasowa prezydenta Nixona. Dotyczyła ona zarówno problemów polityki zagranicznej, jak i wewnętrznej.

Z WYPOWIEDZI prezydenta wyraźnie wynikało, że Stany Zjednoczone nie rezygnują ze swej agresywnej polityki w Indochinach. Nixon zagroził odwetowymi bombardowaniami DRW, jeśliby ostrzeliwano latające nad tym krajem amerykańskie samoloty wywiadowcze. Tak więc USA w dalszym ciągu uzurpują sobie prawo do dokonywania szpiegowskich lotów nad terytorium suwerennego państwa.

Nixon mówił także o sytuacji na Bliskim Wschodzie, ale wypowiedzi jego nie przyniosły w tej kwestii nic nowego. Ograniczył się on jedynie do ogólnikowego stwierdzenia, że problem wycofywania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich powinien być przedmiotem pokojowych negocjacji. Z drugiej zaś strony wyraził życzenie, aby Kongres zatwierdził kwotę 500 mln dolarów na pomoc militarną dla Izraela.

Mówiąc o stosunkach ZSRR — USA, Nixon stwierdził: **„Stosunki amerykańsko-radzieckie są nadal trudne, jednakże rozmawiamy ze sobą i nie zmierzamy do konfrontacji".**

CZWARTKOWA konferencja prasowa Nixona nie wniosła także nic nowego do wyjaśnienia postawy prezydenta wobec bieżących problemów wewnętrznych.

Konferencję poprzedziła fala narzekań w miejscowej prasie na brak kontaktów prezydenta z dziennikarzami, ale kiedy wreszcie doszło do owego „kontaktu" okazało się, że zainteresowania amerykańskich dziennikarzy (którzy jak zwykle mieli monopol na zadawanie pytań prezydentowi) sprowadzają się do najzupełniej wycinkowych spraw wewnętrznych. Pytano go np. o jego stosunek do zwolnionego ostatnio sekretarza stanu d/s wewnętrznych Hickela, o złożone niegdyś przez prezydenta wypowiedzi o procesie Mansona, o opinie o szefie FBI Hooverze itp.

8 BM. na Księżycu zakończyła się noc, która trwała 14 ziemskich dób. Z nastaniem dnia na Srebrnym Globie, radzieccy naukowcy w centrum dalekosiężnej łączności kosmicznej, przystąpili do ponownego uruchomienia ŁUNOCHODA-1. 9 bm. ŁUNOCHOD rozpoczął wykonywanie następnych zadań i przesłał na Ziemię zdjęcie wykonane zamontowanymi na nim kamerami.

Na zdjęciu: ślad jednego z kół pojazdu na powierzchni Księżyca. Z prawej widoczna część ŁUNOCHODA-1.

CAF — PI telefoto

Poważne konsekwencje strajku kolejarzy USA

NOWY JORK PAP. Trwający obecnie w Stanach Zjednoczonych strajk kolejarzy musi pociągnąć za sobą poważne konsekwencje gospodarcze — pisze agencja informacyjna. Najboleśniej strajk odczuli mieszkańcy przedmieść Nowego Jorku i Chicago, którzy nie mogli dostać się do pracy, ponieważ nie kursują pociągi podmiejskie. Strajk kolejarzy zakłócił poważnie pracę poczty, a w ciągu najbliższych dni ustanie produkcja wielu gałęzi przemysłu, zaopatrywanych w surowiec i półfabrykaty koleją. Strajk kolejarzy pociągnie za sobą natychmiastowe zamknięcie wielu kopalń węgla kamiennego, a co za tym idzie unieruchomienie licznych elektrowni zaopatrujących w energię znacznie połacie kraju. Przewiduje się także zwyżkę cen pewnych artykułów żywnościowych, sprowadzanych z innych regionów kraju koleją.

W związku z uchwaleniem przez Kongres amerykański ustawy zabraniającej strajku, dwa spośród czterech związków zawodowych kolejarzy, które rozpoczęły w czwartek o północy strajk, postanowiły wycofać się z niego i powrócić do pracy.

W poniedziałek

VI Plenum KC PZPR

WARSZAWA PAP. 14 bm. odbędzie się w Warszawie VI plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Tematem obrad będzie sytuacja ekonomiczna kraju i węzłowe zadania polityki gospodarczej w 1971 roku.

Strzelanina w Ammanie

KAIR PAP. Agencja France Presse podała, że w nocy z czwartku na piątek doszło do nowej strzelaniny w Ammanie z broni automatycznej i ciężkich karabinów maszynowych. Wymiana strzałów rozpoczęła się o godz. 2.15. Jeszcze o 4 rano słychać było sporadyczne strzały.

Incydenty nastąpiły na starym mieście oraz w dzielnicy Dżebbel Amman, gdzie znajduje się większość ministerstw i ambasad. Jak dotąd, brak szczegółów tych starć.

Biuro El-Fatah w Bejrucie podało, że w czwartek po południu armia jordańska ostrzelała obozy uchodźców palestyńskich oraz bazy komandosów, położone w odległości 35 km od Ammanu. Są zabici i ranni wśród ludności cywilnej.

Oddziały wojsk królewskich zaatakowały także w czwartek po południu pozycje komandosów w rejonie Dżerasz. Użyły one artylerii i czołgów.

Po trzęsieniu ziemi w Peru i Ekwadorze

MEKSYK PAP. Na terenach Peru i Ekwadoru, nawiedzonych w nocy z wtorku na środę przez silne trzęsienie ziemi, trwa akcja ratunkowa. Ekipy wojska i ludności cywilnej przeszukują ruiny domów. Do chwili obecnej ustalono, że w wyniku trzęsienia, które trwało tylko 40 sekund, zginęło 20 osób, a setki zostały rannych.

Napływające doniesienia świadczą o poważnych szkodach spowodowanych przez trzęsienie. Peruwiańskie miasto Tumbes liczące 52 tys. mieszkańców pozbawione jest dopływu wody. W mieście Piura leżącym w odległości około 900 km na północny zachód od Limy zawalił się m. in. potężny budynek katedry.

Wśród ludności zamieszkującej tereny nawiedzane przez ostatnie wstrząsy tektoniczne panują nastroje paniki, ponieważ żyje ona jeszcze pod wrażeniem straszliwego trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło Peru 31 maja br. i stało się przyczyną śmierci około 70 tys. osób.

W oczekiwaniu na święta...

(CAF-Sokołowski)

„Mały podarek — dużo radości"

Okaż serce dzieciom - weź udział w naszej akcji!

JUŻ ZA 10 DNI rozpoczynają się zimowe ferie, które dla wielotysięcznej rzeszy dzieciarni oznaczają radosny okres oczekiwania na gwiazdkowo-noworoczny podarek. Czy każde dziecko znajdzie pod choinką upragniony podarek?

ROZPOCZYNAJĄC 23 listopada br. naszą doroczną wielką zbiórkę upominków zaapelowaliśmy do Was, Czytelnicy o okazanie dobrej woli i serca tym dzieciom, które pozbawione rodzicielskiej troski i opieki mogłyby być pozbawione noworocznego podarku. Nasza akcja prowadzona wspólnie z Polskim Komitetem Pomocy Społecznej jeszcze trwa, ale już dziś chcieliśmy jak najserdeczniej podziękować wszystkim, którzy — tak jak w ubiegłych latach — odpowiedzieli na nasz apel. Wartość przekazanych przez ofiarodawców darów można, oczywiście, oszacować, ale radości dzieci nie da się określić w pieniądzach.

CZEKAMY NA WAS codziennie, oprócz niedziel, w godzinach od 14 do 18 w punkcie zbiórki w gmachu Prez. MRN, pok. nr 18. Szczególnie gorąco apelujemy w tym roku do instytucji i zakładów pracy, organizacji społecznych, związków zawodowych i przedsiębiorstw handlowych o przekazywanie funduszów, za które organizatorzy akcji będą mogli zakupić dla tych najbiedniejszych dzieci najbardziej niezbędne dla nich u-

(Dokończenie na str. 2)

Wizyta wiceministra Romana Mistewicza

Nowe obiekty Politechniki Szczecińskiej

WCZORAJ w Szczecinie przebywali przedstawiciele Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego — wiceminister tego resortu Roman Mistewicz i dyrektor departamentu Mieczysław Derentowicz. Z udziałem gości, którzy w godzinach przedpołudniowych odbyli rozmowy z sekretarzem KW PZPR Henrykiem Huberem oraz kierownikiem Wydziału Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR Bolesławem Klimczykiem na tematy łączące się z dalszym rozwojem Politechniki Szczecińskiej, związane były ważne dla tej uczelni wydarzenia: wmurowanie aktu erekcyjnego pod budynek przeznaczony dla celów naukowo-dydaktycznych Wydziału Budownictwa i Architektury oraz otwarcie ośrodka Elektronicznej Techniki Obliczeniowej.

Podczas uroczystości symbolicznego rozpoczęcia budowy gmachu dla Wydziału Budownictwa i Architektury, w którym znajdą się sale kreślarskie, sala wykładowa oraz laboratorium centralne, wiceprzewodniczący Prezydium WRN Wacław Śledziński podkreślił znaczenie powołania kierunku architektonicznego na PS dla przyszłego kształtu urbanistycznego naszego miasta i województwa. Brak takiego kierun-

(Dokończenie na str. 2)

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI PŻM NA WEJŚCIU

m/s „Chrzanów" z Danii pod balastem,
s/s „Wieczorek" z Danii pod balastem,
s/s „Tczew" z Belgii pod balastem,
m/s „Piotrków Trybunalski" z Holandii pod balastem.

STATKI PŻM NA WYJŚCIU

s/s „Malbork" do Danii z węglem,
m/s „Chrzanów" do Danii z węglem.

STATKI PLO NA WYJŚCIU

m/s „Kraków" do Afryki Zachodniej z drobnicą.

STATKI PLO NA WEJŚCIU

m/s „Nimfa" z Rotterdamu z drobnicą,
m/s „Warmia" z Rotterdamu via Gdynia z drobnicą,
m/s „Chochlik" z Norwegii z drobnicą,
m/s „Jelenia Góra" z Afryki z rudą.

W DNIU 12. BM.
STATKI PŻM NA WEJŚCIU

m/s „Słowacki" z Casablanki z fosforytami,
m/s „Transportowiec" z rudą z Norwegii,
s/s „Katowice" z Danii pod balastem,
s/s „Jedność Robotnicza" z NRF pod balastem,
s/s „Kalisz" z Danii pod balastem.

STATKI PŻM NA WYJŚCIU

s/s „Szczecin" do Danii z węglem,
s/s „Wieczorek" do Danii z węglem,
s/s „Tczew" do Danii z węglem,
s/s „Kielce" do Danii z węglem.

STATKI PLO NA WYJŚCIU

m/s „Warmia" do Rotterdamu z drobnicą,
m/s „Bydgoszcz" do Afryki Zachodniej z drobnicą.

M. Spychalski otrzymał depeszę od papieża

WARSZAWA PAP. Przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski Marian Spychalski otrzymał telegram z serdecznym podziękowaniem papieża Pawła VI za wyrazy ubolewania przesłane w związku z zamachem na jego życie, dokonanym w Manili. W imieniu znajdującego się w tym czasie w podróży papieża, telegram wystosował sekretarz stanu kardynał Villot.

24 kondygnacje

Najwyższy dom na Śląsku

KATOWICE PAP. W śródmieściu Katowic, w pobliżu tzw. ronda, ukończono budowę najwyższego w województwie budynku mieszkalnego. Liczy on 78 m wysokości, ma 24 kondygnacje i 200 mieszkań. Jeszcze w tym miesiącu zamieszkają tu pierwsi lokatorzy. Wysokościowy dom budowano specjalną techniką, uwzględniającą tzw. szkody górnicze.

Otwarcie Ośrodka Elektronicznej Techniki Obliczeniowej
Akt erekcyjny gmachu Wydz. Budownictwa i Architektury

Nowe obiekty Politechniki Szczecińskiej

(Dokończenie ze str. 1)

ku nauczania dawał się poważnie odczuć w latach ubiegłych. Dziekan tego wydziału doc. dr Tomisław Matyszewski zaznaczył, iż budynek dla budownictwa i architektury umożliwi pełny rozwój prac naukowo-badawczych oraz procesu dydaktycznego.

OTWARCIE Ośrodka Elektronicznej Techniki Obliczeniowej, na które przybyły władze partyjne województwa oraz rektorzy szczecińskich wyższych uczelni, ma znaczenie nie tylko dla Politechniki, lecz dla całego środowiska akademickiego naszego miasta. Koszt wyposażenia tego nowoczesnego obiektu wyniósł 6 mln zł.

NASTĘPNIE wiceminister Roman Mistewicz i sekretarz KW PZPR Henryk Huber spotkali się z pracownikami naukowo-dydaktycznymi wydziałów: Budownictwa i Architektury, Budowy Maszyn i Inżynieryjno-Ekonomicznego Transportu. W toku rozmów podniesiono zagadnienia nowych inwestycji dla uczelni, zadań dydaktycznych Politechniki, powiązania nauczania i prac naukowych z potrzebami regionu, postępu technicznego a także studiów podyplomowych i doktoranckich. Mowa była również o sprawach związanych z wprowadzoną niedawno zmianą struktury uczelni. Goście i towarzyszące im osoby zostali zapoznani na Wydziale Technologii Chemicznej z kierunkiem badań odnoszącym się do nowych technologii włókien sztucznych.

Na zakończenie pobytu przedstawicieli ministerstwa zorganizowano wizytę w Stoczni im. A. Warskiego.

Przy okazji wczorajszych uroczystości warto podkreślić, iż podczas rozmów w KW PZPR, w których uczestniczyli przedstawiciele kierownictwa Politechniki Szczecińskiej, poruszono zagadnienia przekształcenia Instytutu Okrętowego w placówkę uczelniano-przemysłową, służącą jak najściślej potrzebom regionu oraz Instytutu Ekonomiki Transportu w międzyresortowy instytut naukowo-badawczy. Sygnalizowane zmiany byłyby dalszym krokiem na drodze łączenia potrzeb ośrodka akademickiego, gospodarki narodowej i unowocześniania procesu nauczania oraz prowadzenia prac naukowych. (jf)

„Bursztynowe Pierścienie" dla najpopularniejszych szczecińskich aktorów

TRADYCYJNIE już o tej porze roku wybieramy najpopularniejszych szczecińskich aktorów. Zainteresowanie urządzanym od sześciu lat plebiscytem pn. „BURSZTYNOWY PIERŚCIEŃ" jest duże. W związku z pytaniami, kierowanymi pod adresem naszej redakcji, dotyczącymi tego plebiscytu informujemy, że do zaszczytnego miana najpopularniejszego aktora mogą pretendować wszyscy szczecińscy artyści, którzy grali na naszych scenach w okresie od listopada 1969 do listopada 1970 roku. Na kuponie należy więc umieścić nazwisko aktorki i aktora zarówno z teatrów dramatycznych jak też muzycznego, którzy swą grą najbardziej zapisali się w pamięci widzów.

Wypełnione kupony należy nadsyłać w terminie do dnia 15. XII. br. pod adresem: „Kurier Szczeciński" — Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, z dopiskiem na kopercie „Bursztynowy Pierścień".

Przypominamy, że wśród uczestników plebiscytu zostaną rozlosowane wartościowe i atrakcyjne nagrody.

KUPON KONKURSOWY

GŁOSUJĘ za przyznaniem „Bursztynowych Pierścieni"

W TEATRACH DRAMATYCZNYCH:

aktorce . . . . . .
za rolę . . . . . .
aktorowi . . . . . .
za rolę . . . . . .

W TEATRZE MUZYCZNYM:

aktorce . . . . . .
za rolę . . . . . .
aktorowi . . . . . .
za rolę . . . . . .

IMIĘ I NAZWISKO . . . . . .
Adres . . . . . .

LIST OD WARSA I SAWY

Stolice w stolicy

KTÓŻ z nas nie posiada w sobie tej odrobiny snobizmu aby pochwalić się przed znajomymi zagranicznymi wojażami? Któż z nas nie lubi utrwalać wspomnienia o tych wojażach drobną pamiątką przywiezioną z dalekich lub bliskich nawet krajów. W każdym prawie polskim domu są półeczki, serwantki lub tak zwane kąciki owych pamiątek z Sofii, Pragi, Moskwy czy Budapesztu. Tylko czy zawsze przyjechały one z nami aż z tamtych stolic?

Takie pytanie zadają sobie zawsze kiedy przechodzę obok słynnych już w Warszawie sklepów narodowościowych. Mamy przecież w naszej stolicy „Budapeszt", „Natasze", „Sofie", „Chinkę", a także sklepy z pamiątkami przy ośrodkach kultury NRD i Czechosłowacji. I sklepy te, podobnie jak nasze „Warszawy", czyli sklepy z polskimi wyrobami we wszystkich niemal stolicach państw socjalistycznych, cieszą się ogromnym powodzeniem.

Mamy obecnie modę na zagraniczne cacka i specjalności. I tak np. w „Natasze" oraz w sklepie przy domu Kultury Radzieckiej na Foksal szukamy rosyjskich samowarów, chociaż dawno już są to samowary elektryczne i niczym nie przypominają tulskich miedzianych zabytków. W „Budapeszcie" ludzie wypatrują węgierskiej ceramiki i metaloplastyki, a szczególnie różnów do mięs i kociołków do zupy rybnej. W „Sofii" szuka się wyrobów ze skóry (bo to wielka specjalność Bułgarów), ale są także typowe we pamiątki z gliny i drzewa. W sklepach przy ośrodkach NRD i Czechosłowacji ciągle tłok przy stoiskach z płytami, ze sztuczną biżuterią i konfekcją. Moda na „pamiątki" ciągnie za sobą modę na potrawy i zwyczaje. Podobno w wielu domach warszawskich przyrządza się zupę rybną jak nad brzegiem Bałatonu, fabrykuje sałatki z papryki jak w Sofii, pije czaj po rusku i pałaszuje knedle po czesku. Bywają domy w których barszcz ukraiński trzeba jeść kupionymi w „Natasze" drewnianymi łyżeczkami albo ostro przyprawiony gulasz koniecznie zapijać węgierskim winem.

Co to wszystko oznacza?

Moim zdaniem oznacza to bardzo pożyteczny i zbawienny dla nas proces przenikania się kultur i mody a nade wszystko odstępowanie od starych tradycji kulinarnych oscylujących wokół kartofli, mięsa, tłuszczu i... czystej wyborowej. Moim zdaniem ten wymieniony na wstępie snobizm wojażowania i zagranicznych pamiątek legł u podstaw tego, że nauczyliśmy się doceniać walory papryki, bakłażana i pomidora, że poznaliśmy walory dobrej herbaty przy wodnistej kawie, że uczymy się coraz powszechniej zasadę „suto zastawionego stołu" zastępować zasadą dobrze zmechanizowanej kuchni.

Jednym słowem coraz powszechniej w „Budapeszcie" czy „Sofii" czujemy się jak u siebie w domu.

KRZYSZTOF REMEK

Okaż serce dzieciom

(Dokończenie ze str. 1)

biory i przedmioty. Prosimy o przekazywanie pieniędzy na konto:
NBP I O/M Szczecin 1412-9-2599
Zarząd Dzielnicowy PKPS
Szczecin-Śródmieście
z dopiskiem
„Mały podarek — dużo radości"

WŚRÓD przedsiębiorstw, które już przekazały fundusze na ten cel znajdują się m. in. Przedsiębiorstwo Usług „Reklama", Cech Rzemiosł Różnych, Spółdzielnia „Przyszłość", Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny nr 2. Bardzo serdecznie dziękujemy członkom Brygady Pracy Socjalistycznej UPT 5, pracownicom I zmiany ZPO „Dana", p. Janowi Sudałowi zam. przy ul. Rymarskiej 76 i pracownikom przedsiębiorstwa „C. Bartwig".

Równie serdecznie dziękujemy Międzyzakładowemu Domowi Kultury Budowlanych, którego kierowniczka — Bożena STACHOWSKA napisała do nas: „Prosimy, przyjmijcie od nas w formie podarku imprezy noworoczne dla dzieci, którym organizujecie akcję. Zapraszamy dzieci do naszego „Wesołego Miasteczka".

A my już teraz możemy naszym milusińskim zdradzić tajemnicę, że do „Wesołego Miasteczka" zaprosimy je 6 i 7 stycznia przyszłego roku.

Nasza akcja trwać będzie do 19 bm. Czekamy choćby na najmniejszy podarek, który dla dziecka będzie największą radością.

Dobre wyniki budownictwa komunalnego

8 przedsiębiorstw wykonało zadania 1970 roku

WOJEWÓDZKIE Zjednoczenie Budownictwa Komunalnego skupia kilkanaście przedsiębiorstw typu remontowo-budowlanego i komunalnych. Swoim zasięgiem działania obejmują one teren całego województwa szczecińskiego.

Z uzyskanych informacji wynika, że przedsiębiorstwa budownictwa komunalnego w okresie minionych 11 miesięcy wykonały 94 proc. planu na rok 1970, dając produkcję wartości ponad 304 mln złotych. W stosunku do analogicznego okresu ubiegłego roku moc przerobowa wzrosła o 12 mln zł. Tak przedstawia się sytuacja w skali całego zjednoczenia. Wyniki te świadczą, że zadania roku 1970 zostaną wykonane do 20 grudnia br.

Ale już dziś wiele przedsiębiorstw wykonało swoje roczne plany produkcyjne w zakresie zadań budowlano-montażowych. Do nich należą: PPRB w Choszcznie, Kamieniu, Stargardzie, Trzebiatowie, Świnoujściu, Myślibórzu i Gryfinie. Jako pierwsze na terenie miasta Szczecina o wykonaniu planu na rok 1970 zameldowało Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Komunalnych.

Należy także podkreślić, że MPRB nr 3 w Szczecinie otrzymało ostatnio specjalne podziękowanie od Dyrekcji MPK za wysoką jakość i terminowe wykonawstwo nastawni i pawilonu-kiosku przy Bramie Portowej. (z)

15 tys. ton cementu ponad plan

Cementownia Huty „Szczecin" wykonała zadania roczne

WCZORAJ Cementownia Huty „Szczecin" zameldowała o pełnym wykonaniu planu rocznego. Do końca br. załoga wyprodukuje 15 tys. ton cementu ponad plan.

Z tej okazji odbyła się wczoraj uroczysta masówka na której wielu wyróżniających się pracowników tego działu otrzymało specjalne dyplomy i podziękowanie. Warto także dodać, że przedterminowe wykonanie planu stało się możliwe dzięki ofiarnej pracy całej załogi, która podjęła cenne zobowiązania produkcyjne. (kk)

7 dni na szczecińskich budowach

◆ „POLICE"

TEMPO prac na budowie Zakł. Chemicznych „Police" jest zadowalające. Wpływa na to nie tylko sprzyjająca aura, ale także zdecydowana poprawa organizacji pracy. Największe natężenie robót widoczne jest przy realizacji zadań drugiego etapu, a konkretnie przy budowie wytwórni kwasu siarkowego i kwasu fosforowego.

Skoncentrowano także w ostatnich tygodniach roboty przy budowie obiektów towarzyszących. Część z nich zostanie oddana do eksploatacji jeszcze w br.

W porcie barkowym kontynuuje się montaż dźwigów. Jeden z żurawi pracuje już przy rozładunku barek. Pozostałe przekazywane będą etapami, zgodnie z rozwojem portu i wzrostem przeładunków surowca dla potrzeb produkcyjnych pierwszego etapu Z. Ch. „Police".

◆ ŚWINOPORT II

KILKA dni temu na nabrzeżu Świnoportu II zainstalowano chwytakowy dźwig produkcji NRD o udźwigu 10 ton. Jeśli pogoda dopisze, jeszcze dziś przystąpi się do montażu drugiego identycznego żurawia. Do końca grudnia Świnoport II wzbogaci się o dalsze dwa urządzenia tego typu. Wszystkie 4 dźwigi eksploatowane będą przy rozładunku barek.

Dotychczas w Świnoporcie II czynności te wykonywały stare żurawie, które mogły jednorazowo unieść 7 ton. Tak więc zastąpienie przestarzałych kranów nowymi wydatnie usprawni przeładunek węgla z barek.

◆ „LUXPOL"

NA BUDOWIE Zakładów Dziewiarskich „LUXPOL" w Stargardzie ekipy generalnego wykonawcy, którym jest Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego starają się nadrobić powstałe zaległości. Czas nagli, gdyż 28 lutego 1971 r. upływa termin zakończenia wszystkich prac budowlanych. Obecnie trwają prace wykończeniowe w budynku szwalni. Prowadzone są również roboty w dziewiarni i obiekcie administracyjnym. Nadal odczuwa się braki w rytmicznej dostawie niektórych materiałów budowlanych. Utrzymaniu wysokiego tempa pracy sprzyja wyraźnie aura.

Plan gospodarczy ZSRR na rok 1971

Na pierwszym miejscu potrzeby ludności

(Korespondencja z Moskwy)

W CZWARTEK w trzecim dniu obrad II sesji, parlament radziecki zatwierdził rządowy projekt planu gospodarczego i budżetu państwa na 1971 rok. Ponadto na porządku dziennym sesji znajdował się projekt prawa wodnego ZSRR oraz zatwierdzenie dekretów Prezydium Rady Najwyższej, wydanych pomiędzy sesjami parlamentu.

PROJEKT planu gospodarczego został wcześniej doręczony posłom, a następnie w pierwszym dniu sesji (wtorek, 8 bm) w skrócie zreferowany przez prezesa Komisji Planowania, wicepremiera Bajbakowa. Dyskusja nad projektem planu toczyła się na połączonych posiedzeniach Rady Najwyższej, jak też oddzielnie na obradach Rady Związku i Rady Narodowości. Zarówno przemówienie wicepremiera Bajbakowa jak i głosy posłów w dyskusji — obok uznania dla niewątpliwych osiągnięć i śmiałych zamierzeń gospodarki radzieckiej — zawierają także dużo uwag krytycznych. Odnoszą się one przede wszystkim do nieterminowego oddawania do eksploatacji nowych obiektów produkcyjnych i socjalnych, opóźnień w opanowywaniu nowoczesnych procesów technologicznych, przypadków niegospodarności i nadmiernego wzrostu zapasów materiałów, półfabrykatów i środków finansowych.

A oto główne elementy planu na rok 1971.

NAJBARDZIEJ miarodajny i syntetyczny miernik rozwoju gospodarczego, to oczywiście tempo wzrostu dochodu narodowego. Na rok przyszły zaplanowano przyrost dochodu narodowego o 6,1 proc., zaś produkcji przemysłowej o 6,9 proc. Jest rzeczą charakterystyczną, że na średnie tempo wzrostu produkcji przemysłowej składają się bardzo zróżnicowane tempa wzrostu poszczególnych gałęzi i branż. I tak na przykład w branżach mających szczególnie ważne znaczenie dla postępu technicznego w całej gospodarce (np. niektóre rodzaje maszyn, urządzenia z zakresu elektronicznej techniki obliczeniowej, systemu sterowania, automatyki, niektóre działy chemii itp.) przewidziano roczne przyrosty produkcji w granicach 15—20 proc. i więcej. Podobnie w branżach przemysłu maszynowego i chemicznego, pracujących dla potrzeb rolnictwa oraz w przemysłach.

NAJWIĘKSZA uwaga, podobnie jak w roku bieżącym, zwrócona jest na sferę zaopatrzenia ludności. W wystąpieniu wicepremiera Bajbakowa z bardzo ostrym potępieniem spotkały się przypadki zużywania na inne cele dostaw paliw przeznaczonych w planie na zaopatrzenie ludności. Kładzie się szczególny nacisk na szybszą produkcję towarów rynkowych (lodówki, samochody, radia itd.) oraz budownictwo mieszkaniowe (nowe mieszkania dla przeszło 11 milionów ludzi rocznie).

Zróżnicowanie tempa rozwoju produkcji poszczególnych branż oznacza przejście od niedawno mniej więcej wszędzie równomiernego do selektywnego rozwoju gospodarki.

Drugim charakterystycznym elementem planu na rok 1971 jest utrzymanie prymatu rozwijania produkcji dóbr konsumpcyjnych (tak zwana grupa „B"), nad wzrostem produkcji maszyn, urządzeń i innych środków produkcji (grupa „A"). Jest to logiczny, integralny składnik polityki gospodarczej, nastawionej w pierwszej kolejności na maksymalne zaspokajanie potrzeb konsumpcyjnych społeczeństwa. Stąd rozwój rolnictwa, przemysłów wytwarzających dobra konsumpcyjne, usług, budownictwa mieszkaniowego, gospodarki komunalnej, obiektów wypoczynkowych i kulturalnych.

WOJCIECH KUBICKI

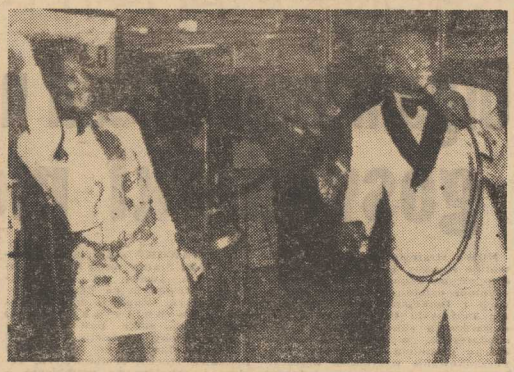

AKTUALNY mistrz świata wszechwag w boksie zawodowym Joe Frazier, który w styczniu przyszłego roku będzie bronił tytułu w walce z Cassiusem Clay'em, ma oprócz treningu bokserskiego jeszcze inną pasję — muzykę jazzową.

Na zdjęciu: Joe Frazier śpiewa w nocnym klubie w Nowym Jorku.

CAF — UPI — telefoto

SPRAWA BERLINA ZACHODNIEGO

Kolejne spotkanie ambasadorów czterech mocarstw

Nowe prowokacje odwetowców

BERLIN PAP. W czwartek 10 bm. odbyło się w Berlinie zachodnim dwunaste z kolei w tym roku spotkanie ambasadorów czterech mocarstw. Spotkaniu przewodniczył tym razem ambasador ZSRR w NRD PiotrAbrasimow, USA reprezentował ambasador K. Rush, Wielką Brytanię — R. Jackling i Francję — J. Sauvagnargues.

KOMUNIKAT ogłoszony po zakończeniu spotkania zapowiada, iż kolejna runda rozmów czterech ambasadorów odbędzie się w Berlinie zachodnim 19 stycznia 1971 r. Komunikat stwierdza ponadto, iż do czasu kolejnego spotkania ambasadorów odbędą się konsultacje ekspertów czterech mocarstw.

OBECNE rozmowy czterech ambasadorów odbywały się wkrótce po naradzie w Berlinie Doradczego Komitetu Politycznego państw — członków Układu Warszawskiego oraz zbiegły się w czasie z obradującym w czwartek w stolicy NRD XIV Plenum KC SED. W przemówieniu wygłoszonym na Plenum, pierwszy sekretarz KC SED Walter Ulbricht oświadczył, że gdyby rząd NRF zaprzestał sprzecznej z prawem międzynarodowym ingerencji państwowej w Berlinie zachodnim, to zostałaby otwarta droga do zawarcia między NRD i NRF układu o obustronnym ruchu tranzytowym.

To zaś niewątpliwie wpłynęłoby również pozytywnie na rokowania ambasadorów czterech mocarstw i byłoby wkładem na rzecz odprężenia.

Również przyjęte przez naradę Doradczego Komitetu Politycznego państw — członków Układu Warszawskiego „oświadczenie w sprawie umocnienia bezpieczeństwa i rozwoju pokojowej współpracy w Europie" stwierdza, iż na naradzie „wyrażono nadzieje, że toczące się obecnie rozmowy w sprawie Berlina zachodniego zostaną uwieńczone porozumieniem możliwym do przyjęcia przez wszystkie strony, które będzie odpowiadało interesom odprężenia w centrum Europy oraz potrzebom ludności Berlina zachodniego, jak też słusznym interesom i suwerennym prawom NRD".

W czwartek na domach Berlina zachodniego ukazały się liczne hasła odwetowe, podpisane przez osławioną organizację neohitlerowską pod nazwą „Akcja — Opór", która od wielu tygodni prowadzi również na terenie NRF prowokacyjną kampanię przeciwko odprężeniu sytuacji w Europie. Nowe prowokacje odwetowców w tym mieście jeszcze bardziej wskazują na konieczność rewizji dotychczasowej roli Berlina zachodniego, zakładającej szerokie możliwości działania sił antypokojowych w centrum Europy.

Przemówienie premiera ZRA

Doniosła rola sił zbrojnych

KAIR PAP. Polityczne kroki zmierzające do rozwiązania kryzysu bliskowschodniego muszą być wspierane przez siłę — oświadczył premier ZRA Mahmud Fauzi, przemawiając do żołnierzy stacjonujących wzdłuż Kanału Sueskiego.

Premier Fauzi, który przez całą środę wizytował jednostki egipskie rozmieszczone wzdłuż linii frontu, powiedział do żołnierzy, iż siły zbrojne ZRA mają wielką rolę do odegrania. Decyzje organów międzynarodowych nie będą mogły być wcielone w życie — oświadczył on — jeżeli nie będą poparte przez siły zbrojne. „Gdy świat będzie przekonany o naszej gotowości bojowej, wtedy posunięcia polityczne nabiorą wagi".

9 BM. strajk brytyjskich energetyków zakłócił pracę wielu instytucji w Wielkiej Brytanii. W tym dniu londyńczycy stołujący się zarówno w wielkich restauracjach jak i małych „pubach" spożyli swe posiłki przy świecach.

(CAF-UPI-Telefoto)

Za równą pracę — niższa płaca

Dyskryminacja kobiet we Francji

PARYŻ PAP. Teoretycznie we Francji nie istnieje problem dyskryminacji pracy kobiet. Równość praw i jednakową płacę za jednakową pracę gwarantuje zarówno konstytucja jak i odpowiednie ustawy. Rzeczywistość jednak przedstawia się zupełnie inaczej.

SPOŚRÓD 7 milionów kobiet pracujących, 95 procent stanowią sprzedawczynie, pracownice biurowe, źle płatne niższe kadry. Zaledwie 2,6 proc. kobiet należy do „kadr wyższych" a spośród nich tylko 0,2 proc. ma zarobki wysokie, takie jak 2,1 proc. mężczyzn z analogicznymi kwalifikacjami i na tym samym szczeblu. Można powiedzieć, że olbrzymia większość kobiet we Francji ma pracę najgorzej wynagradzaną i, ogólnie biorąc, najbardziej uciążliwą.

Za jednakową pracę mężczyźni otrzymują wynagrodzenie wyższe niż kobiety. Różnice te wahają się w granicach od 23 do 35 procent.

Prasa francuska przypisuje to praktykowanemu systemowi, polegającemu po pierwsze na blokowaniu awansów kobiet, a po drugie na kierowaniu ich do zawodów tzw. „kobiecych", gdzie wynagrodzenia są najniższe, awanse zdarzają się rzadko, a perspektywy osiągnięcia stanowisk kierowniczych praktycznie nie istnieją.

Ze strony czynników oficjalnych słyszy się niekiedy argumenty, że zarobki kobiet stanowią tylko dodatek do budżetu domowego. Tymczasem w 1968 r. na 7 mln pracujących kobiet 3 mln były głowami domu.

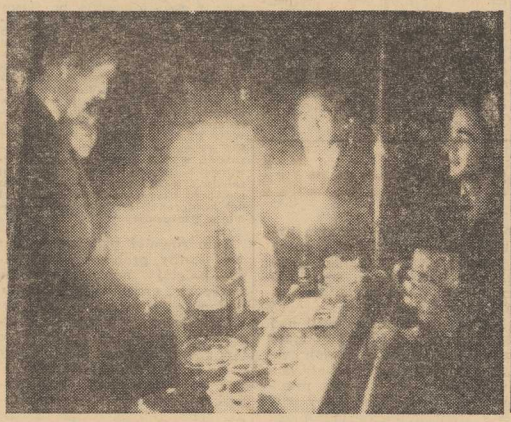

Wyniki wyborów w Pakistanie

RAWALPINDI PAP. Opublikowano tu oficjalne wyniki wyborów powszechnych do Zgromadzenia Narodowego, które przeprowadzono w Pakistanie 7 grudnia.

Liga Awami, której przywódcą jest szejk Rahman, uzyskała 151 z 313 mandatów w parlamencie kraju, a Nacjonalistyczno-Socjalistyczna Partia Ludowa byłego ministra spraw zagranicznych Bhutto — 81. Pozostałe mandaty w Zgromadzeniu Narodowym przypadły innym partiom i deputowanym niezależnym.

Wybory odbyły się w 290 okręgach. W 9 okręgach, które ucierpiały wskutek cyklonu, deputowani wybrani zostaną w późniejszym terminie

Plenum KC KPCz

PRAGA PAP. Jak podaje agencja CTK, w czwartek rozpoczęło obrady plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

Informację Prezydium KC KPCz na temat głównych zadań partii po wymianie legitymacji partyjnych przedstawił I sekretarz KC KPCz G. Husak.

* * *

„Rude Pravo" stwierdza, że plenum oczekiwane było z ogromną uwagą. Ma ono dać ocenę działalności nowego kierownictwa partii po kwietniowym plenum 1969 r. Plenum podsumuje również akcję wymiany legitymacji partyjnych, której celem było oczyszczenie partii od rzeczników prawicowego oportunizmu i rewizjonizmu.

REFERAT W. STOPHA NA PLENUM KC SED

◆ W przemówieniu wygłoszonym na XIV Plenum KC SED, członek Biura Politycznego KC i premier NRD Willi Stoph oświadczył, m. in., że „układy Związku Radzieckiego i PRL z NRF cieszą się naszym pełnym poparciem, gdyż przyczyniają się do odprężenia i bezpieczeństwa w Europie".

We wszystkich krokach, jakie NRD podejmuje wspólnie z innymi krajami socjalistycznej wspólnoty państw — powiedział W. Stoph — kierujemy się tym, że stosunki między NRD i NRF mogą się rozwijać jedynie na bazie prawa międzynarodowego, podobnie jak to jest również w zwyczaju w stosunkach między innymi państwami, wzajemnie od siebie niezależnymi.

STAN NAPIĘCIA W BOLIWII

◆ W związku z krążącymi pogłoskami o groźbie nowych konspiracji i ewentualnej próby zamachu stanu, rząd boliwijski został zmuszony do podjęcia kroków w celu zabezpieczenia obecnych rządów rewolucyjnych. Podjęto nadzwyczajne środki bezpieczeństwa. Siły wojskowe zajęły pozycje wokół pałacu prezydenckiego, zaś ulice stolicy patrolują liczne pojazdy wojskowe.

NOWOROCZNE ORĘDZIE PAPIEŻA

◆ W Watykanie opublikowano w czwartek tekst noworocznego orędzia papieża Pawła VI do narodów świata.

W orędziu tym z okazji święta Nowego Roku, które 4 lata temu ogłoszone zostało przez papieża jako światowy dzień pokoju, Paweł VI stwierdza, że wzrastająca świadomość powszechnego braterstwa między ludźmi stanowi nadzieję ludzkości na trwały pokój. Wystąpił on przeciwko dyskryminacji społecznej, religijnej i rasowej oraz ekonomicznej eksploatacji słabych.

KRONIKA POSTĘPU

Organizacja badań naukowych gospodarki morskiej

NOWA strategia gospodarcza przewiduje znaczny postęp w przemyśle okrętowym. Temu zadaniu służą pozycyjne ostatnio zmiany w organizacji i funkcjonowaniu Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego. Chodzi o stworzenie silnego organizmu gospodarczego, w którym istniałaby dalsza posunięta integracja i podporządkowanie wszystkich uczestników procesu wytwarzania jednemu głównemu celowi – produkcji statków o najwyższych walorach technicznych, przy możliwie najniższych kosztach. Stwarza to możliwość podejmowania przez zjednoczenie szybkich decyzji i dokonywanie operacji o zasięgu daleko szerszym aniżeli dotychczas, zmierza do stworzenia w przemyśle okrętowym warunków do zwiększenia produkcji oraz wzrostu i podniesienia efektywności eksportu. Przemysł okrętowy w obecnej pięciolatce przeznaczył na eksport średnią 70 proc. swej produkcji, w latach 1971–75 udział produkcji eksportowej ma się zwiększyć do 80 proc.

PODSTAWOWE znaczenie dla rozwoju całej branży mają badania zarówno podstawowe jak i o charakterze stosowanym na doraźny użytek praktyki. Zaplecze naukowo-badawcze techniki okrętowej (gdyż trzeba sobie powiedzieć, iż trudno byłoby oddzielić przemysł budowy okrętów od działalności morskich stoczni remontowych, żeglugi i rybołówstwa morskiego) – można podzielić na dwie grupy. Do pierwszej należy zaliczyć placówki naukowo-badawcze działające na zlecenie Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego, Ministerstwa Żeglugi itd., do drugiej placówki naukowo-badawcze pozostające w gestii wyższych uczelni technicznych lub działające w ramach Polskiej Akademii Nauk. W pierwszym przypadku tematyka podejmowanych prac służy bezpośrednim i terminowym potrzebom produkcji albo względnie usług, albo potrzeby te nieznacznie wyprzedza.

W PIERWSZEJ grupie działają zatem przede wszystkim Centralny Ośrodek Konstrukcyjno-Badawczy Przemysłu Okrętowego (w najbliższym czasie jego oddziały zostaną włączone do poszczególnych stoczni) i Centralne Biuro Konstrukcji Okrętowych nr 2 – na rzecz przemysłu okrętowego oraz dwa instytuty: Instytut Morski i Morski Instytut Rybacki – na rzecz branż podległych Ministerstwu Żeglugi, morskich stoczni remontowych, żeglugi, rybołówstwa itd. COKB PO oprócz zaspokajania bieżących potrzeb przemysłu w zakresie zaopatrzenia w dokumentację projektowo-konstrukcyjną, prowadzi szereg badań naukowych o charakterze stosowanym lub wyprzedzającym potrzeby branży.

DO DRUGIEJ grupy należy zaliczyć takie rozwinięte ośrodki naukowo-badawcze, jak Instytut Okrętowy Politechniki Gdańskiej i nowo utworzony Instytut Okrętowy Politechniki Szczecińskiej, placówki PAN: Instytut Maszyn Przepływowych (w zakresie badań nad zastosowaniem turbin parowych i gazowych do napędu statków), Instytut Budownictwa Wodnego i Komitet Badań Morza. Do programu prac naukowo-badawczych z dziedziny interesującej przemysł okrętowy wchodzą badania Instytutu Cybernetyki Politechniki Gdańskiej i Instytutu Chemii PG (badania nad zwalczaniem korozji) a nawet Zakładu Technologii Ogólnej PG.

Pracą tak różnorodnego zaplecza naukowego musi być koordynowana dla uniknięcia rozproszenia sił i środków. Ciałem kolegialnym, służącym wymianie doświadczeń i reprezentowanych poglądów jest od lat Główna Komisja Morska przy Komitecie Nauki i Techniki. Zasiadają w niej przedstawiciele większości wymienionych ośrodków naukowo-badawczych i co jest wyjątkowo cenne wybitni przedstawiciele praktyki. Niestety Główna Komisja Morska jest jedynie ciałem doradczym i nie ma uprawnień podejmowania decyzji. Tymczasem praktyka wykazała, że istnieje potrzeba podejmowania obowiązujących bezwzględnie decyzji, gdy są one konieczne z punktu widzenia ogólnego interesu wszystkich stron.

Te właśnie aspekty doprowadziły do powołania Komisji Koordynacyjnej Postępu Technikii Morskiej i Budownictwa Portów, która choć jest także ciałem kolegialnym, wyposażona została w stałe funkcjonujący sekretariat o odpowiednich prerogatywach. W skład komisji wchodzą przedstawiciele zainteresowanych resortów gospodarczych przeważnie w randze wiceministrów.

NOWO POWOŁANA komisja koordynuje więc prace placówek naukowo-badawczych i rozwojowych, ustala najefektywniejsze formy i metody ich współpracy, pogłębiając jednocześnie ich specjalizację w zakresie prowadzonych badań. Do zadań komisji należy także uzgadnianie form i zasad finansowania tych prac z ustalonych źródeł. Komisja – w myśl swych założeń statutowych – powinna także podejmować nowych opracowań, na które z góry musi zapewnić środki. Pełnienie przez sekretariat komisji stałych funkcji kontroli i nadzoru nad przebiegiem prac naukowo-badawczych i w tym, nad wczelowymi zadaniami z punktu widzenia gospodarki narodowej, ma podstawowe znaczenia dla dalszego rozwoju polskiej gospodarki morskiej we wszystkich jej aspektach. (wi)

W LONDYNIE wystawiono oryginalne prace artystki islandzkiej Solveig, wykonane z drewna wyrzuconego na brzeg przez fale morskie. Czasem są to korzenie drzew, czasem odłamki wraków, przypływające do wybrzeży Islandii nawet z... Ameryki Południowej. Malowane na drewnie postacie to bohaterowie słynnych sag, mitów i legend islandzkich.

NA ZDJĘCIU: Solveig wśród swych malowanych na drewnie portretów.

(CAF-MPI)

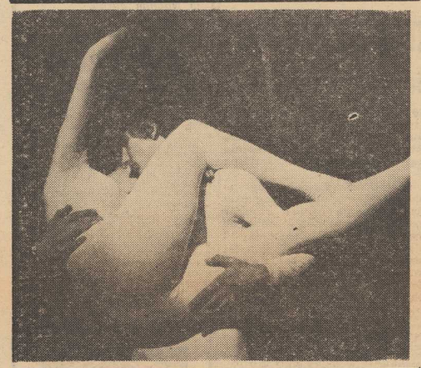

Handlować — też intensywniej!

ZAMROŻONE ZŁOTÓWKI

W POSZUKIWANIU najskuteczniejszych metod intensywnego gospodarowania sięgamy najczęściej do produkcji, upatrując tam najbardziej wymiernych i namacalnych efektów. Ale dobrze gospodarować, to przecież znaczy nie tylko maksymalnie dużo produkować, lecz wytworzony produkt właściwie wśród społeczeństwa rozdzielić, wpłynąć na jego konsumpcję, umiejętnie sprzedać. A więc sporo w skomplikowanym organizmie gospodarczym ma do spełnienia handel – jego sprawność i dobra organizacja.

DYSKUTUJĄC o szczecińskim handlu z punktu widzenia klienta i jego potrzeb stwierdzamy często ogromne niedoinwestowanie tej dziedziny usług, złą lokalizację sklepów, brak w Szczecinie nowoczesnego centrum handlowego itp. Można by odnieść wrażenie, że nasz handel mogą posiawić na nogi tylko nowe i kosztowne inwestycje – większa liczba nowoczesnych sklepów i zakładów gastronomicznych. Tymczasem jest to tylko zaledwie połowa prawdy. W samym Szczecinie i w licznych miejscowościach województwa szczecińskiego odczuwamy co prawda dokliwy brak dobrze zorganizowanej i przede wszystkim wyspecjalizowanej sieci handlowej, ale z drugiej strony handlowcy stan posiadania (wbrew pozorom wcale nie taki skąpy) nie jest należycie wykorzystywany. Najlepsze dowody takiej właśnie sytuacji uzyskaliśmy dowiadując się o potrzebie gruntownej rekonstrukcji handlu śródmiejskiego kiedy okazało się, że w najpiękniejszych i najbardziej przestronnych pomieszczeniach sklepowych handluje się... łopatami, urządza nie do końca przemyślane punkty usługowe albo po prostu biura. Mimo, iż rekonstrukcja trwa już drugi rok — przedstawione przykłady w dalszym ciągu można zaobserwować w samym centrum miasta. Opisywaliśmy już sklep z aparatura pomiarową w al. Niepodległości, materiały budowlane przy pl. Żołnierza, zupełnie zmarnowany dawny dom handlowy przy pl. Przyjaźni, biura w sklepie przy ul. Mariackiej, nieczynne piętro pedetu itp. itd.

Okazuje się, że w naszych „samach" eksponuje się zbyt mało towarów, zdecydowanie brak jest koszyków dla klientów, w wielu sklepach spożywczych nie uzupełnia się asortymentu o dodatkowe, niezbędne w codziennym użyciu artykuły przemysłowe. Z wyliczeń i obserwacji wynika również, że personel w sklepach samoobsługowych jest często niewłaściwie wykorzystywany lub jest go wręcz za dużo. W tej sytuacji rodzą się paradoksy, że w nowoczesnych, przestronnych sklepach wydajność pracy, mierzona wielkością obrotów i powierzchnią sklepu w stosunku do liczby zatrudnionych — spada i często jest mniejsza niż w starych zatłoczonych i ciasnych sklepikach.

ZNACZNY WPŁYW na dobrą organizację całego wojewódzkiego handlu ma **ścisła koordynacja i współpraca wszystkich kontrahentów.** Wprowadzona niedawno reorganizacja hurtu w dużym stopniu skróciła drogę towarów z magazynów do sklepów, daje bowiem większą samodzielność poszczególnym przedsiębiorstwom.

Cel ten istotnie został osiągnięty w przypadku placówek własnych (mają takie sklepy WPHO, WPTO, WPHAPiS i inne). Gorzej natomiast, gdy trzeba zaopatrzyć pozostałe sklepy (np. sieć WSS). Tu okazuje się, że koszula bliższa ciału i dla „nie swoich" sklepów nie starcza już bardziej atrakcyjnych i poszukiwanych towarów. Stąd np. WSS dokonuje większych zakupów niż to ustalono na branżowych cesjach, zaś w magazynach głównego hurtownika (WPTO) piętrzą się niepotrzebne zapasy, zamrażające środki obrotowe. Jak się oblicza zmniejsze nie niepotrzebnych zapasów choćby o połowę pozwoliłoby natychmiast odblokować kwotę 3 mln zł. Tak jest prawie w każdej branży.

Jak więc widać, jest co intensyfikować w szczecińskim handlu i trzeba się do tego zabrać jak najszybciej.

K. KULIG

Wolne miejsca w hotelach robotniczych

Kto skorzysta?

SZCZECIŃSKIE Zjednoczenie Budownictwa, ze względu na specyficzny charakter pracy dwóch przedsiębiorstw, posiada największą liczbę hoteli robotniczych na terenie miasta Szczecina i województwa. Nie ma one jednak w pełni wykorzystane. Poszczególne hotele o wysokim już standardzie w ciągu całego sezonu mają po kilkadziesiąt miejsc wolnych. I tak np. hotel robotniczy w Choszcznie ma 50 miejsc wolnych, w Nowogardzie — 50, w Kamieniu Pomorskim — 30, w Szczecinie przy ul. Szerokiej — 70.

Spełniają one częściowo rolę hoteli miejskich np. wszystkie wolne miejsca w hotelu robotniczym w Choszcznie oddane są do dyspozycji PRN. Ta przełożowość gości hotelowych utrudnia przy wychowawczej samorządów rozluźnia dyscyplinę wśród stałych mieszkańców.

Zakład Usług Socjalnych Budownictwa, który przejął pod swoją opiekę działalność hotelarską, chętnie zawarłby umowy o stałym zakwaterowaniu pracowników, z innymi przedsiębiorstwami nie posiadającymi hoteli. Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego wynajmuje np. kwatery prywatne dla 150 osób, podczas gdy hotel przy ul. Szerokiej ma tyle miejsc wolnych! Umieszczenie jednej osoby w hotelu wymaga z pewnością mniejszych kosztów finansowych niż na kwaterach prywatnych.

Warto, więc, żeby zainteresowane przedsiębiorstwa porozumiały się z Zakładem Usług Socjalnych Budownictwa w tej sprawie. Sądzimy, że korzyści będą obustronne. (tur)

Skutki braku prądu

NA POCZĄTKU grudnia br. w Cherbourgu urodziło się o 14 proc. więcej dzieci niż normalnie. Demografowie tłumaczą to zjawisko tym, że w marcu br. miasto przez tydzień pozbawione było prądu. Nad Cherbourgiem przeszła wówczas gwałtowna burza w wyniku której zostały zniszczone linie wysokiego napięcia.

W PIĄTĄ rocznicę otwarcia Teatru Wielkiego w Warszawie uroczystością została SCENA KAMERALNA, której nadano imię Emila MŁYNARSKIEGO. Jej działalność zainaugurowały naprzemierzowe spektakle dwóch utworów współczesnych kompozytorów polskich, „Małego Księcia" (wg Saint-Exupery'ego) Zbigniewa Bargielskiego i „Julii i Romea" (wg Szekspira) Bernadetty Matuszczak. „Małego Księcia" reżyseruje Witold Skaruch, a drugi spektakl przygotował Adam Hanuszkiewicz. Orkiestrą dyryguje Jerzy Maksymiuk.

Dotychczasowy 5-letni dorobek Teatru Wielkiego zamyka się 28 premierami, 1 365 przedstawieniami, które obejrzało 2 400 tys. widzów. Dział Organizacji Widowni Teatru Wielkiego stale współpracuje z ponad 1000 zakładów pracy, również pozawarszawskimi, których pracownicy stale. dysponują ok. 800 miejscami abonamentowymi. Otwarcie Sceny Kameralnej pozwoli na jeszcze powszechniejsze udostępnienie teatru publiczności stolicy i województwa warszawskiego.

Na zdjęciu: scena z „Julii i Romea". Ewa GŁOWACKA i Ryszard WĘGRZYNEK. Oboje są uczniami Państwowej Szkoły Baletowej w Warszawie.

(CAF—Urbanek)

Onassis i bank grecki

IDYLLA, jaka nawiązała się niedawno między słynnym armatorem Onassisem a greckim rządem pułkowników zaczyna się psuć. W marcu br. Aristoteles Onassis zawarł z rządem ateńskim umowę na budowę rafinerii ropy naftowej za sumę 600 milionów dolarów. Ostatnio zaś, na krótko przed terminem złożenia gwarancji w wysokości 5 milionów dolarów, Onassis zwrócił się do władz z żądaniem rewizji umowy. Armator miał podjąć ten krok w związku z podwyżką cen ropy naftowej. Ponadto nie udało mu się uzyskać od banku greckiego gwarancji potrzebnej dla finansowania robót. Jak twierdzą koła dobrze poinformowane, odmowa gwarancji nastąpiła za namową ministra koordynacji gospodarczej Nicolaosa Makarezosa, który wyraził swego czasu niezadowolenie z transakcji zawartej przez rząd Papadopulosa z Onassisem. (m. j.)

Tam również podniesiono bardzo istotny problem **niewłaściwie pojętej nowoczesności w metodach organizacji handlu.** Badania przeprowadzone w WSS Spolem wykazują zupełnie niezrozumiały spadek obrotów handlowych w dużych skle pach samoobsługowych. Na całym świecie obroty rosną proporcjonalnie do zwiększania powierzchni sklepu, u nas zaś dzieje się odwrotnie.

KSIĄŻKI NADESŁANE

Anna Kłodzińska — „POTEM PRZYCHODZI KTOŚ INNY..." (Czytelnik, cena 17 zł). Powieść sensacyjna.

Maria Szulecka — „MAŁY CHŁOPIEC NA WIELKIEJ DRODZE" (Wyd. Lubelskie, cena 16 zł). Powieść dla młodzieży.

Muzyczne to i owo

„KLAN" PO ANGIELSKU

◆ POPULARNA grupa wokalno-instrumentalna „Klan" nagrała ostatnio dla Polskiego Radio piosenkę w języku angielskim. Nosi ona tytuł „Winter" („Zima"), zaś autorem angielskiego tekstu jest perkusista ze społu Andrzej Poniatowski.

GŁOSY Z PRAGI

◆ **„CO się śpiewa w Pradze?"** — to tytuł audycji, która nadana zostanie dziś o godz. 20 w programie III PR na falach krótkich i ultrakrótkich. Przedstawione zostaną piosenki z nowego longplaya jednej z najbardziej interesujących wokalistek czechosłowackich, laureatki festiwalu sopockiego („Requiem") **Evy Pilarovej,** oraz utwory z anglosaskiej płyty **Karela Gotta.**

UWAGA, KLASYKA!

◆ TVP przedstawi w niedzielę przedpołudnie 13 bm. jeden z pierwszych klasycznych filmów tanecznych, amerykański obraz z lat trzydziestych **„Panowie w cylindrach" z Ginger Rogers i Fredem Astaire.**

„LISTY ŚPIEWAJĄCE" NA POLKACH

◆ W KSIĘGARNIACH ukazały się „Listy śpiewające" Agnieszki Osieckiej, będące zbiorem tekstów ze znanych programów telewizyjnych pod tym samym tytułem.

NIEMEN WŚRÓD JAZZMANÓW

◆ POLSKIE NAGRANIA zapowiadają wypuszczenie interesującej płyty, na której znaleźć się mają nagrania dokonane „na żywo" podczas tegorocznych występów Czesława Niemena na „Jazz Jamboree". Zarejestrowane 3 utwory: **„Epilematyczne impresje", „Człowiek jam niewdzięczny"** oraz **„Don't cry baby"** z rep. A. Franklin. Niemenowi towarzyszą m. in. **Z. Namysłowski, T. Stańko** i **M. Urbaniak.** (gei)

Portugalski paradoks

PORTUGALIA, najuboższy kraj Europy, jest zarazem jedynym krajem, posiadającym dziesięciokrotnie większe niż własne terytorium imperium kolonialne, które dla zachowania pozorów wielkości nazywa się „prowincjami portugalskimi". Władza kolonizatorów portugalskich (władza zresztą iluzoryczna, gdyż od wielu lat afrykański ruch niepodległościowy toczy skuteczną walkę o wyzwolenie terytoriów, po zostających w ręku Portugalczyków) rozciąga się nad pięcioma krajami afrykańskimi: Angolą, Mozambikiem, Gwinea Portugalską oraz Wyspami Zielonego Przylądka, Sao Tome i Wyspą Księcia. Po nadto Portugalia zajmuje terytorium Macao u wrót Chin oraz część wysp Timor, której druga część należy do Indonezji.

Aby zachować kontrolę nad tymi terytoriami, 8-milionowa Portugalia utrzymuje armię złożoną ze 150 tysięcy ludzi oraz wydaje 50 proc. swego budżetu na wojnę kolonialną prowadzoną przeciw ruchom wyzwoleńczym, Angoli, Mozambiku i Gwinei Portugalskiej.

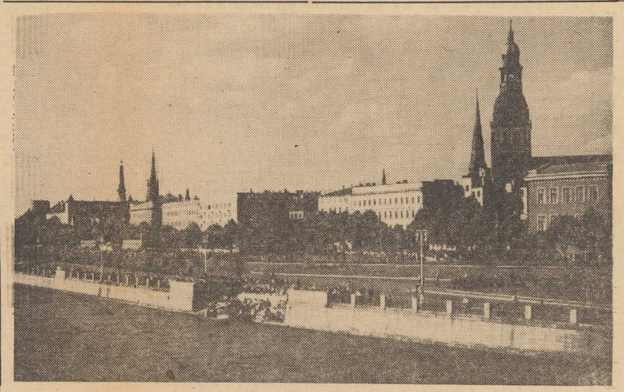

Ryga. Nabrzeże Komsomolskie. **Foto. J. Tichonow**

W obronie nienarodzonych

MEDYCYNA współczesna w przedporodowym okresie życia człowieka doszukuje się przyczyn wielu trapiących nas plag. Ingerencja w życie płodu — zdaniem lekarzy — zdołałaby prawdopodobnie obronić człowieka przed szeregiem chorób, wad wrodzonych czy niedorozwojem...

To np., że wciąż jeszcze wiele noworodków umiera w pierwszych dniach życia, spowodowane jest nie korzystnymi warunkami, na które był narażony płód przed narodzeniem. Z tych samych przyczyn rodzą się dzieci z wadami i uszkodzeniami. Wczesne rozpoznanie zagrożenia i ochrona płodu w łonie matki może więc temu zapobiec.

Już wstępne badania nasuwają ie karzone obawy, że do czynników powodujących zagrożenie zaliczyć można zły stan zdrowia matki, nieodpowiedni wiek, choroby przechodzone równocześnie z ciążą, stan psychiczny, warunki materialne itd.

Zagrożeń jest zresztą wiele. Genetycy dzielą je na podstawowe grupy, zaliczając do nich sprawy dziedziczenia, uszkodzenia płodu przez czynniki środowiskowe np. wirusy, promieniowanie i inne.

Poza dziedziczeniem zagrożenie powstaje również wówczas, gdy na skutek cech grupowych krwi przekazywanych przez ojca wytwarza się konflikt serologiczny między płodem a matką. Wpływem wirusów i promieniowania jonizującego tłumaczono wrodzone białaczki. Działanie promieniowania jonizującego na płód obserwowano także na ludności Hiroszimy i Nagasaki. W pierwszych latach po wojnie stwierdzono, że u napromieniowanych matek rodziło się mniej chłopców, a napromieniowani ojcowie mieli mniej żeńskiego potomstwa. Jeszcze nie badano drugiego pokolenia tej populacji.

WIELKI WPŁYW na losy płodu mają zakażenia w łonie matki. Np. czynniki bakteryjne mogą spowodować chorobę płodu, a nawet jego śmierć. Mogą to być krętki blade, zarazki gruźlicy, gronkowce, pałeczkowce. Zakażenie płodu wywołują też wirusy poliomyelitis, ospy, różyczki, a ostatnio uczeni doszukują się niekorzystnego działania wirusów grypy. W czasie parokrotnych pandemii grypy w ostatnich latach notowano więcej poronień i przedwczesnych porodów. Na razie jednak trudno znaleźć jednoznaczną odpowiedź na pytanie, czy zamiania tu sama grypa, czy też odmiany wirusa grypy, które w ostatnich latach atakowały świat? Na szczęście naturalne mechanizmy im munologiczne chronią płód w łonie matki i w wielu przypadkach same potrafią się uporać z zagrożeniem.

Płód mogą również zarazić pasożyty człowieka, np. wągrzyca, nicienie, larwy Trichinella, pasożyty z tropików spotykane u nas w wyniku kontaktów z tropikalnymi krajami i inne.

Każde zakażenie u kobiety ciężarnej lekarze traktują bardzo poważnie, m. in. i z tego względu, że nie wszystkie antybiotyki mogą być stosowane w czasie ciąży. Szczególną uwagę zwraca się na kobiety, które przeszły żółtaczkę zakaźną, u nich bowiem zdarza się więcej przedwczesnych porodów i poronień.

W JAKI SPOSÓB medycyna broni nienarodzone życie przed tak licznymi i nie zawsze dostatecznie poznanymi niebezpieczeństwami? Przede wszystkim leczy się te kobiety, które mogłyby przekazać chorobę płodowi. Przy badaniach kontrolnych kobiet w ciąży, lekarze coraz częściej zwracają uwagę na niedoceniane dawniej ogniska zapalne w ich organizmie. Odpowiednio dobrane antybiotyki i sulfonamidy, likwidujące owe stany zapalne, mogą uratować zagrożone życie.

W ogóle w interesie matki i jej dziecka leży zapewnienie kobiecie właściwej opieki lekarskiej przed i w czasie ciąży. Zależy to jednak głównie od samych kobiet, które jak dotąd bardzo często lekceważą swoje obowiązki wobec własnego dziecka. Wskazuje się również na konieczność połączenia wysiłków pediatrów, czuwających nad rozwojem dzieci i położników opiekujących się przyszłą matką i nienarodzonym jeszcze dzieckiem.

W.K.

Na drugim końcu wędki

Połowy pod lodem

POŁOWY pod lodem w naszym kraju, nie są tak popularne jak np. przykład w Związku Radzieckim, Stanach Zjednoczonych czy Kanadzie. W krajach tych z chwilą zamarznięcia jezior i rzek, obserwować można setki ludzi stojących blisko siebie na lodzie i cierpliwie łowiących ryby. Sygnalizowałem w poprzednim felietonie popularność naszym rynku radzieckiego sprzętu do tego typu połowów.

Zanim przystąpię do opisu samego sposobu połowu, chciałbym zwrócić uwagę wszystkich amatorów zimowych wypraw na istniejące zagrożenie podczas przebywania i poruszania się na lodzie. Lekkomyślność, nieostrożność i zbyteczna brawura mogą stać się przyczyną nieszczęścia. Dlatego też pierwszymi czynnościami jakie wykonujemy przed wejściem na lód jest stwierdzenie grubości pokrywy lodowej, wywiad z miejscową ludnością o rozmieszczeniu istniejących oparzelisk i źródlisk oraz zaopatrzenie się w sprzęt, który okazać się może przydatny w razie wypadku (np. lina zakończona pętlą). Należy również unikać samotnych wypraw, aby w razie wypadku ktoś inny mógł przyjść nam z pomocą. Szczególnie niebezpieczne są miejsca po bierania lodu lub ustawiania sieci przez rybaków.

SPRZĘT do połowu pod lodem jest nieco inny niż stosowany latem. Wędzisko musi być krótkie 0,60—0,80 m. zaopatrzone przy rękojeści w motowidło na żyłkę wędkową lub niewielki kołowrotek o szpuli ruchomej. Przy połowach szczupaków wędzisko powinno być dłuższe około 1 m i bardziej solidne. Długość żyłki nawiniętej na motowidło lub kołowrotek 20—25 m o grubości: przy zestawie na płocie i okoniu 0,25—0,35 mm, na szczupaka 0,40—0,50 mm. Łowiąc okonie używamy niedużych błystek cynkowych lub ołowianych z pojedynczym haczykiem wtopionym na sztywno. Na szczupaka połuje się błystka nieco większa, wonana z miedzi lub mosiądzu, uzbrojona w podwójną lub potrójną kotwiczkę wtopioną, z zastosowaniem przy ponu stalowego. Uzupełnieniem tego sprzętu jest łom tzw. pierzchnia lub siekiera do wybijania przerębli.

Powodzenie połowów uwarunkowa ne jest znalezieniem miejsca przebywania ryby zimą. O tej porze okoń okonie i płocie zbierają się stadami w zacisznych dołach, wgłębieniach dna, głębokich wyrwach, przy ujściu różnych cieków, tj. tam gdzie temperatura wody nie ulega dużym wahaniom i natlenienie jej jest dostateczne. Jak widać wybór miejsca nie jest rzeczą łatwą i trze ba znać dobrze konfigurację dna, aby dokonać właściwego wyboru. Szczupak czatuje na zdobycz w pobliżu zimowych skupisk drobnicy. Miętusy w okresie zimowym przejawiają największą żarłoczność i wykrycie ich stanowisk zapewnia obfity połów

Po ustaleniu miejsca połowu, w promieniu 5—10 m wybijamy kilka przerębli o średnicy równej dwukrotnej grubości lodu w otworze górnym i wielkości spodka od herbaty dołem.

Technika połowu błystką polega na jej podnoszeniu i opuszczaniu. Odmierzamy głębokość wody i długość żyłki regulujemy tak, aby szczytówka dotykała wody w momencie, gdy błystka opadnie na dno. Podnosimy następnie błystkę na 10—15 cm od dna, wykonujemy kilka ruchów potrząsających w górę i dół, rozwalamy błystce nieco opaść i energicznie podciągamy. W tym właśnie momencie ryba zazwyczaj przystępuje do ataku.

Płocie i miętusy łowimy na ten sam zestaw co okonie i szczupaki. Przynęty do połowu są takie same jak w okresie letnim czy jesiennym, z tym że z wiadomych względów przewagę stanowi pokarm roślinny. Jeśli posiadamy zapas dżdżownic to będą one najlepsza i najpewniejszą przynętą.

Dla przypomnienia podaję, że połów szczupaków trwa do 31 grudnia, a połów ryb pod lodem na wodach państwowych gospodarstw rybackich jest niedozwolony.

Felieton dzisiejszy kończy tegoroczny cykl „Na drugim końcu wędki", w którym starałem się zapoznać Czytelników ze sposobami połowu prawie wszystkich ryb, mających znaczenie w wędkarskiego punktu widzenia. W przyszłym sezonie wędkarskim postaram się uzupełnić niektóre opisy oraz przedstawić Czytelnikom najbardziej atrakcyjne tereny wędkarskie naszego województwa.

OKOŃ

WRÓG BEZ TWARZY

F. E. WESS

115

— No tak, w pewnej mierze. — Oliver zawahał się. — Bo widzi pan, sprzedawca pianin ma do czynienia przeważnie z klientkami. Odwiedza je w domu, kiedy są same. Hood był przystojny. Sam mu powiedziałem, jak zaczął u nas pracować, że musi być ostrożny. Nie zawsze wina jest po stronie mężczyzny.

— Myśli pan, że chodziło o jakąś kobietę?

— Coś takiego było. Mniej więcej od Bożego Narodzenia Hood zaczął wychodzić stąd prawie co dzień kwadrans przed czwartą. Jakby spieszył się na randkę o czwartej. Nic na ten temat nie mówił, udawał, że niby zwyczajnie ma się spotkać z klientem. Ale zawsze piorunem śmigał z parkingu, prosto do rogu i potem na zachód.

— Od Bożego Narodzenia? Do kiedy?

Oliver wzruszył ramionami.

— Tak na wiosnę to się skończyło. W kwietniu lub w maju. Nagle przestał wychodzić z biura za kwadrans czwarta. Ale nerwowy był dalej; ciągle pytał, czy były do niego jakieś telefony lub listy, jakby zostawiono go na lodzie, czy coś w tym rodzaju. Jego wydatki zmieniły się chyba dlatego, że parę tygodni przed Gwiazdką sprzedał drogi fortepian. Dostał ładną prowizję, nawet bardzo ładną. Przedtem mu się też zdarzało nieźle zarobić. Ale tym razem ogromnie się tym przejął. Co prawda, ten fortepian był całkiem extra, Chickering — świetny instrument i na dodatek w stylu rococo. Ogromny, biały, ze złotą inkrustacją.

— Kto go kupił?

— Kto go kupił? Tuż przed Gwiazdką? — Obrzucił Savage'a szybkim spojrzeniem. — Tak, widziałem ją. Była tu parę razy, zanim się zdecydowała. Bardzo bogata. Przystojna blondynka, gęste jasne włosy, wyjątkowo piękne. Nazywa się Coral Vandenberg. Dostawiliśmy fortepian do jej apartamentu w „Coronation Arms".

116

Dennis bez trudu zebrał informacje o pannie Coral Vandenberg. W recepcji urzędował Bryant, który powitał go niemal entuzjastycznie i skwapliwie skorzystał z okazji do rozmowy na tak interesujący temat. Nie taił, że sam jest zaciekawiony.

— O co panu chodzi? Czy ktoś ma chrapkę na forsę Coral? Ostrzegałem ją.

— Zna ją pan dobrze?

— Znam, a jakże. Nie żeby znowu tak blisko, ale kiedy sprowadziła się tu w październiku, nie znała żywej duszy i sama mnie prosiła, żebym ją zabrał do nocnego klubu. Pochodzi z Edmonton, wychowała się na terenach naftowych i chciała się trochę otrzaskać. Odkąd chrupie, też mnie już nieraz zaprosiła na drinka. Bardzo się przyjaźnimy.

— Choruje?

— Alergia. O mały włos, a byłaby się przejechała na tamten świat. Twarz jej nabrzmiała jak wielka piłka, ręce ma jeszcze ciągle spuchnięte i zabandażowane i czerwone krosty na skórze. Biedulka, musiałem jej przysiąc, że wcale mi to nie robi różnicy, prócz tego, że oczywiście mi jej żal.

Panna Vandenberg według relacji Bryanta, dotknęła trującego bluszczu, na który, jak się okazało, była gwałtownie uczulona. Stało się to w maju. Bill miał wątpliwości, skąd się wziął w maju kwitnący bluszcz, ale Savage już i to sprawdził. Jad był w liściach. Jeśli gruby podkład liści przez całą zimę będzie leżał pod pokrywą śniegową, to liście nie zeschną i nie pokruszą się i jad zachowa aktywność.

— Wszystko w tej historii zdarzyło się w maju — powiedział Bill. — Myślisz, że Coral Vandenberg jest tą tajemniczą kobietą w życiu Hooda? I kiedy zachorowała, skończyły się ich spotkania? Po prostu i zwyczajnie?

117

Savage nie wiedział. Wiedział natomiast, że od Tuttle'a do „Coronation Arms" nie jedzie się od zakrętu na zachód, tylko w odwrotną stronę. Hood jeździł gdzie indziej. I Savage był niemal pewien, że wie dokąd.

W notesie figurował jeden adres: 31 Linton Lane, bez nazwiska i bez numeru telefonu. Savage pojechał tam — droga na Linton Lane od Tuttle'a wiodła najpierw prosto, a potem na zachód. Jazda trwała nieco ponad dziesięć minut, jeśli nie było korków na jezdni. Na Linton Lane pod numerem 31 stał duży biały dom, ozdobiony stiukami, przed którym rósł ogromny wiąz. Drzwi frontowe nie były zamknięte, w klatce wejściowej wisiała tablica ze spisem lokatorów. Można było się z niej zorientować, że w budynku mieści się szereg małych mieszkań.

— Studenci — powiedział Bill. — Zawsze w tej okolicy mieszkają studenci. Więc ten tajemniczy klucz?

*Pasował do drzwi zaraz na prawo od wejścia, na parterze. Savage wypróbował klucz i udał się na poszukiwanie dozorcy. Starszy, przygarbiony jegomość, od którego zalatywało alkoholem, skwapliwie zgodził się pokazać mieszkanie. Stało puste Hopkinsowie, którzy je zajmowali, wyprowadzili się bez wymówienia nawet Nie miał zielonego pojęcia, dlaczego i kiedy Nigdy nie widział pana Hopkinsa, tylko panią i to raz jeden, kiedy przyszła po klucz Nie umiał jej opisać, ale na pewno nie była to Coral Vandenberg. Niepozorna, bez makijażu, zwyczajnie, niedegancko ubrana. Właśnie został obrugany przez administrację — zarządzającą największą ilością domów w mieście — za to, że Hopkinsowie nie płacili czynszu od dziesiątego maja. Skąd miał u licha o tym wiedzieć?**

(Ciąg dalszy nastąpi)

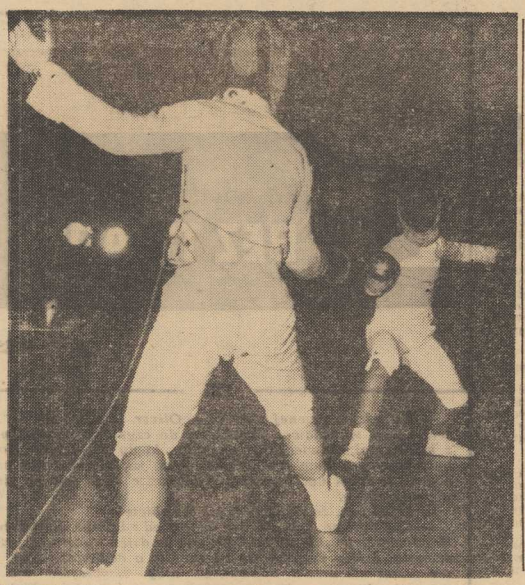

Kino pod namiotem

List z NRD (3)

BOLTENHAGEN leży nad Zatoką Wismarską, na północ od Grevesmuehlen. Jest to jedna z bardziej znanych miejscowości wczasowych na bałtyckim wybrzeżu NRD. W Boltenhagen znajdują się domy wypoczynkowe FDBG (odpowiednik naszego FWP). Reisebuero (nasz Orbis) ośrodki campingowe i domy zakładowe. W okresie letnim przebywa tu 43 tys. wczasowiczów i blisko 380 tys. uczestników wczasów świątecznych. Przed przyjazdem do Boltenhagen myślałem, że będę musiał rozmawiać z kilkunastoma gospodarzami ośrodków wczasowych, campingowych i wczasów niedzielnych. Okazało się jednak, że sprawami administracyjnymi ośrodków znajdujących się w tej miejscowości jak i do niej przyległych, zajmuje się jeden zarząd. Został on powołany przez rady narodowe trzech nadmorskich ośrodków wczasowych a w jego administracji znajdują się wszystkie ośrodki wczasowe działające w tych miejscowościach. Zadaniem zarządu jest koordynacja wszelkich spraw związanych z działalnością ośrodków wczasowych, kolonijnych i campingowych a także wykonywanie różnych czynności administracyjnych z prowadzeniem inwestycji służących ośrodkom włącznie. Kilka lat temu było inaczej, podobnie jak obecnie w Polsce. Właściciel domu wypoczynkowego czy ośrodka był panem dla siebie. Powodowało to różne nieporozumienia, doskonale znane polskim gospodarzom ośrodków wczasowo-kolonijnych. Dziś, kiedy władza administracyjna jest w jednych rękach, nie tylko uniknięto nieporozumień, ale obecnie podejmuje się wiele inicjatyw, które byłyby niemożliwe do realizacji, wówczas gdy w miejscowościach tych działało kilku czy kilkunastu gospodarzy.

DYREKTOR Kurt Krueger — szef ośrodków wczasowych, kolonijnych i campingowych działających w obrębie Boltenhagen jest gospodarzem w pełnym tego słowa znaczeniu. Mimo zimowej pory roku ma pełne ręce roboty. Trwają bowiem intensywne prace związane z przygotowaniem ośrodków do sezonu letniego. Do Boltenhagen przybywają przedstawiciele wielu zakładów pracy z całej NRD aby już, teraz w grudniu załatwić wczasy dla pracowników. Znajduje jednak czas, aby dziennikarzowi ze Szczecina pokazać swoje „gospodarstwo". Zwiedzamy więc tzw. wieś urlopową — ośrodek wybudowany 10 lat temu, w którym w komfortowych warunkach mieszka jednorazowo 430 osób. Teraz w grudniu zakwaterowani są tu uczestnicy kursu dla działaczy sportowych. Podziwiamy piękny dom kultury, zwiedzamy domy wczasowe i wreszcie ośrodek campingowy.

W NRD, podobnie jak w Polsce, od kilku już lat stawia się na budowę ośrodków campingowych oraz zakładanie pól namiotowych. Jest jednak zasadnicza różnica między tym co w naszym kraju nazywa się ośrodkiem campingowym a campingiem w NRD. W Polsce campingi zakłada każdy kto chce. Mamy więc ośrodki campingowe bardzo dobrze wyposażone, najczęściej jednak są to ośrodki urządzone bardzo prymitywnie. U naszych sąsiadów za Odrą panują inne zwyczaje. W okręgu rostockim ośrodków takich jest 58, każdy jednak dysponuje odpowiednimi obiektami socjalnymi, sportowymi, kulturalnymi, handlowymi itp. Jednym słowem są to małe miasteczka wyposażone w niezbędne urządzenia. Wszystkie tego typu ośrodki podlegają centralnemu zarządowi działającemu na całe województwo. Centrala ta dysponuje także miejscami na sezon letni. Jeśli więc obywatel NRD chce spędzić urlop pod namiotem już w styczniu musi uzyskać przydział do odpowiedniego miasteczka campingowego.

W OŚRODKACH znajdują się domki będące własnością zakładów pracy, związków zawodowych, rad narodowych, organizacji społecznych, a także prywatne. Wszystkie jednak stoją na terenie wydzierżawionym, jest jeden administrator miasteczka, który w zamian za pobierane opłaty przejmuje na siebie wiele czynności jak np. dozorowanie obiektów, zaopatrywanie w wodę i światło, organizowanie zaopatrzenia w żywność, placówek kulturalnych, gastronomicznych, socjalnych itp. Tak np. w ośrodku campingowym w Boltenhagen znajdują się: kino pod namiotem (300 miejsce), poczta, sklep żywnościowy, kawiarnia i piwiarnia, łaźnia z natryskami, umywalnie, parking. Każdy namiot postawiony na specjalnie wydzielonym polu może być podłączony do instalacji elektrycznej.

Zwiedzając ten camping obliczony na 2,5 tys. osób, marzyłem o tym aby gospodarze naszych campingów mieli okazję choć raz zwiedzić podobne ośrodki w NRD. Marzyłem także o tym, aby po takiej wycieczce, za miast dyskusji, spróbowali doświadczenia naszych sąsiadów zza Odry wcielać w życie.

T. REK.

ODBYWAJĄCE się co wtorek w MDK „SŁOWIANIN" imprezy rozrywkowe pod kryptonimem „PRZY MUZYCE O SPORCIE" cieszą się coraz większą frekwencją kibiców, wśród których przeważa młodzież. Ostatnia impreza z tego cyklu poświęcona była dyscyplinie szermierczej (na zdjęciu fragment walki pokazowej).

WARTO tu dodać, że szczecińscy szermierze rozegrali niedawno ostatni w bież. roku turniej klasyfikacyjny przy udziale 49 zawodników reprezentujących sekcje klubowe Włókniarza, Pomorzanina i nowo powstałego Sarmaty z Dobrej Nowogardzkiej. W klasyfikacji końcowej we florecie kobiet zwyciężyła M. Senftleben przed K. Markiewicz i B. Brzeską. Floret męski wygrał M. Wilhelm przed J. Jadczukiem i A. Rochowieckim. W szpadzie triumfował R. Kuczyński wyprzedzając J. Jadczuka i R. Wolańskiego. Najlepszym szablistą okazał się A. Rochowiecki z Włókniarza. (a)

Foto: W. Cieślakowa

WRSiT obraduje w Gryficach

W OSTATNIM czasie obserwujemy coraz żywsze zainteresowanie wojewódzkiej instancji ZMS sprawami sportu i turystyki w powiatach naszego województwa. W ub. tygodniu działająca przy ZW ZMS Wojewódzka Rada Sportu i Turystyki wzięła na warsztat poczynania sportowe i turystyczne inicjowane przez ZP ZMS w Stargardzie. W najbliższą sobotę i niedzielę rada odbędzie wyjazdowe posiedzenie w Gryficach, gdzie dokona oceny działalności ZP ZMS na polu sportu i turystyki. (g)

Porażka polskich hokeistów

WCZORAJ w moskiewskim turnieju hokejowym Polska rozegrała swój przedostatni mecz mając za przeciwnika reprezentację ZSRR. Polacy przegrali 1:7 (0:5, 0:0, 1:2).

Dziś Polska rozegra ostatni mecz w turnieju z Finlandią, a Szwecja spotka się z Czechosłowacją.

Z boisk piłkarskich

W PIERWSZYM meczu 1/8 finału PMT w Edynburgu miejscowy Hibernian przegrał z Liverpoolem 0:1.

W REWANŻOWYM meczu piłkarze FC Koeln wygrali ze Spartakiem Trnava 3:0.

WIELOKROTNY mistrz Belgii w piłce nożnej, zespół Standard Liege, który wyeliminowany został z rozgrywek o Puchar Europy przez Legię, pokonał w towarzyskim meczu zachodnioniemiecki zespół MSV Duisburg 2:1.

W MIĘDZYPAŃSTWOWYM towarzyskim spotkaniu piłkarskim Grecja zremisowała w Atenach z Cyprem 1:1.

Koszykarki Wisły w ćwierćfinale PE

KOSZYKARKI Wisły pokonały w rewanżowym spotkaniu 1/8 finału pucharu Europy mistrza Hiszpanii, Creff (Madryt) 73:37 (39:17) i zakwalifikowały się do ćwierćfinału tych rozgrywek.

Wybieramy najlepszych sportowców i trenerów

W niedzielę OSTATNI KUPON

REDAKCYJNA poczta przynosi nam codziennie setki kuponów, na których nasi Czytelnicy typują najlepszych 10 sportowców i 3 najlepszych trenerów Ziemi Szczecińskiej w 1970 r.

SĄDZĄC po ilości już otrzymanych kuponów, spodziewamy się, że na tegoroczny konkurs-plebiscyt napłynie ich znacznie więcej niż w roku ubiegłym. Przypominamy, że kupony plebiscytowe ukażą się już tylko w numerze dzisiejszym i niedzielnym. Na adres naszej redakcji należy je nadsyłać do dnia 19 bm. (decyduje data stempla pocztowego). Z uwagi jednak na krótki termin przeznaczony na obliczenie wyników plebiscytu, prosimy o nadsyłanie ich w miarę możliwości jak najszybciej.

JAK TYPUJĄ DZIAŁACZE?

DZIŚ w naszej ankiecie plebiscytowej głos zabierają: dyrektor Szczecińskich Zakładów Włókien Sztucznych „Wiskord", inż. Zbigniew PIEŃCZAKOWSKI i przewodniczący DKKFiT-Pogodno ppłk Jan Malewicz. A oto kolejność ustalona przez dyr. Zb. Pieńczakowskiego:

ZAWODNICY — 1) W. Matusiak, 2) W. Wojtakajtis, 3) K. Chrabąszcz, 4) Wł. Szuszkiewicz, 5) K. Jeremicz, 6) A. Małkiewicz, 7) M. Piotrowska, 8) W. Frączczak, 9) I. Antonowicz, 10) E. Stańko.

TRENERZY — K. Kozieras, M. Knausz, B. Pruski.

Ppłk Jan MALEWICZ — przewodniczący DKKFiT-Pogodno wytypował następującą „dziesiątkę" najlepszych sportowców i „trójkę" najlepszych trenerów:

ZAWODNICY: 1) W. Matusiak, 2) W. Wojtakajtis, 3) M. Piotrowska, 4) W. Szuszkiewicz, 5) A. Małkiewicz, 6) W. Frączczak, 7) E. Zawiślińska, 8) M. Jarząbek, 9) H. Labocha, 10) K. Biegała.

TRENERZY: M. Knausz, Z. Jakubik, S. Piecewicz.

Kupon konkursowy

PLEBISCYT na 10 NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW Ziemi Szczecińskiej za rok 1970

Zawodnicy

1. — — — — — — — — (10
2. — — — — — — — — (9
3. — — — — — — — — (8
4. — — — — — — — — (7
5. — — — — — — — — (6
6. — — — — — — — — (5
7. — — — — — — — — (4
8. — — — — — — — — (3
9. — — — — — — — — (2
10. — — — — — — — — (1

Trenerzy

1. — — — — — — — — (3
2. — — — — — — — — (2
3. — — — — — — — — (1

Imię i nazwisko — — — —

— — — — — — — — — — —

Adres — — — — — — — —

— — — — — — — — — — —

— — — — — — — — — — —

Spotkanie z mistrzami

WCZORAJ, w siedzibie PDRN Nad Odrą wiceprzewodniczący PDRN — Mieczysław DEPTA przyjął badmintonistki i badmintonistów ogniska TKKF „Skra", którzy wywalczyli niedawno mistrzostwo Polski w kometce. Na spotkaniu obecny był również przewodniczący DKKFiT Nad Odrą — dyr. SZCP, E. Zięba.

Podczas uroczystości prezesowi Skry — **J. Urbańskiemu** wręczono 5 par dresów z przeznaczeniem dla sekcji kometki. (g)

IMPREZY SPORTOWE

SOBOTA

Godz. 16 — hala sportowa WOSTiW przy ul. Unisławy 29 — mecz koszykówki mężczyzn o Puchar Polski: **Pogoń — Zagłębie Wałbrzych.**

Godz. 17 — sala gimn. LO nr 2 przy ul. H. Pobożnego — zawody koszykówki mężczyzn o mistrzostwo ligi juniorów: Pogoń — Opty Kamień Pomorski.

Godz. 18 — hala WDS — mecz koszykówki kobiet o mistrzostwo II ligi Czarni — Pomorzanin Toruń. (a)

Reprezentacje 5 okręgów pływackich startują w Szczecinie

W NAJBLIŻSZĄ niedzielę na pływalni WDS w Szczecinie odbędą się zawody pływackie o Puchar Miast w kategorii dzieci. Startują reprezentacje następujących miast: **Łodzi, Poznania, Zielonej Góry, Wrocławia II i Szczecina.** Ogółem rozegranych będzie 18 konkurencji, w których wystąpią zawodniczki i zawodnicy 12-letni i młodsi.

Koszykarze Śląska wyeliminowani

Koszykarze Śląska Wrocław w rewanżowym meczu 1/8 finału Pucharu Europy pokonali Olimpię Lublana 94:89 (51:55). Do ćwierćfinału awansowali Jugosłowianie, którzy we Wrocławiu zwyciężyli 74:60.

Porywający pojedynek młodych koszykarzy

Chłopcy z LO-6 najlepsi na Pogodnie

PRZEZ 4 tygodnie na parkiecie sali gimnastycznej Technikum Samochodowego przy ul. Klonowica, odbywały się rozgrywki męskiej ligi koszykówki szkół średnich z dzielnicy Pogodno. Organizatorami zawodów, w których startowały reprezentacje 5 szkół były: Dzielnicowy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki — Pogodno i Szkolny Klub Sportowy „Piast" działający przy Technikum Samochodowym. Bezpośrednią pieczę nad imprezą sprawował nauczyciel wf z Techn. Sam. mgr Zbigniew Lewandowski.

W drużynach startujących w rozgrywkach występowali m. in. chłopcy zrzeszeni już w klubach, widzieliśmy również reprezentantów naszego miasta z V Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Ich udział w tych zawodach wpłynął niewątpliwie na to, że pojedynki na parkiecie Technikum Samochodowego mogły się podobać licznym młodym obserwatorom imprezy.

W dniu wczorajszym rozegrano ostatni „ligowy" mecz. Wystąpiły zespoły LO-1 i Technikum Samochodowego. Zwyciężyła 68:67 (31:37) drużyna z „samochodówki". Losy pojedynku rozstrzygnęły się dopiero w ostatnich sekundach gry, która zwłaszcza w II części spotkania, była bardzo emocjonująca i wyrównana.

Po zakończeniu meczu odbyło się uroczyste zakończenie imprezy, pod czas którego reprezentacjom poszczególnych szkół wręczono nagrody w postaci sprzętu sportowego. Puchar przewodniczącego DKKFiT zdobyła drużyna LO-6, która zwyciężyła w ogólnej klasyfikacji turnieju. Drugie miejsce zajęło LO-1 przed Techn. Sam., LO-4 oraz LO-7.

Zawody młodych koszykarzy były imprezą w pełni udaną. Wszystko by podobnych rozgrywek dzielnicowych, nie tylko zresztą w koszykówce, było więcej. (ja-gr)

Otmęt Krapkowice w 1/8 finału PE

W IVRY odbył się 9 bm. rewanżowy pojedynek 1/16 finału Klubowego Pucharu Europy w piłce ręcznej kobiet. Mistrzynie Polski — siódemka Otmętu Krapkowice — wygrały i drugie spotkanie z Union Sportive d'Ivry, tym razem 21:4 (13:2). W pierwszym meczu w Opolu zespół Otmętu triumfował 31:13. Dzięki tym wygranym debiutująca w Pucharze Europy drużyna FKS Otmęt awansowała do 1/8 finału PE.

PIĄTEK
11 GRUDNIA

DZIŚ: Waldemara
JUTRO: Aleksandra

POGODA

ZACHMURZENIE duże, okresami mżawka. Temp. do 8 st.

RADA DNIA

● **Kierowco, pamiętaj o zmianie świateł podczas wyprzedzania czy wymijania wieczorem innych pojazdów! Inaczej — siebie narażasz na karę, drugich — na wypadek!**

TEATRY

MUZYCZNY — sobota — „Dzwony Kornewilskie" g. 19.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) — „Chłodnym okiem" g. 15.30, 18, 20.30, USA od l. 16; „Czas bez wojny" g. 16.30, 13, jug. od l. 16. **sobota:** „Pamiątka z celulozy" i „Pod gwiazdą frygijską" g. 8.30, pol. od l. 14; „Chłodnym okiem" g. 13, jug. od l. 16; „Piękność dnia" g. 22.30, fr. od l. 18. **KOSMOS** (tel. 355-02) — „Shalako" g. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30, 21, ang. od l. 14 (piątek i sobota). **COLOSSEUM** (tel. 458-18) — „Tajemniczy mnich" g. 9, 11.15, radz. od l. 14; „Życie, miłość, śmierć" g. 16, 18.30, 21, fr. od l. 18 (piątek i sobota). **BAŁTYK** (tel. 733-39) — „Człowiek w pięknym krawacie" g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30, fr. od l. 16; **sobota:** „Panienka z okienka" g. 10, 19.30, pol. od l. 12; „Promień" g. 13.30, 15.30, 17.30, pol. od l. 11. **POLONIA** (tel. 218-24) — „Ruchomy cel" g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30, USA od l. 16 (piątek i sobota). **PIONIER** (tel. 475-02) — „Czarny kot" g. 10; „Śmierć Indianina" g. 11, 13, 15, rum. od l. 11; „Zgodnie z rozkazem" g. 17; „Ostatni po Bogu" g. 18, 20, pol. od l. 14; „Radość o poranku" [illegible] od l. 18; **sobota:** „Czarny kot" [illegible] 10, „Śmierć Indianina" g. 11, 13, 15, rum. od l. 11; „Zgodnie z rozkazem" g. 17; „Jak rozpętałem II wojnę światową" g. 18, 20, pol. od l. 14; „Człowiek uciekał" g. 22, ang. od l. 18. **PROMIEŃ** — **sobota:** „Romantyczni" g. 16, pol. od l. 16. **FALA** — „Królewski urlop" g. 17, 19.10, bułg. od l. 14 (piątek i sobota). **ECHO** — „Wmięciou wśród sępów" g. 18, 20, jug. od l. 11 (piątek i sobota). **MARS** — „Sami swoi" g. 17, pol. od l. 14; „Kremlowskie kuranty" g. 19.30, radz. od l. 14 (piątek i sobota). **SZMARAGDOWE** (Zdroje) — „Spartakus" g. 16, 19.30, USA od l. 16 (piątek i sobota). **MEWA** (Żelechowo) — „Ten nieznośny dziadek" g. 18, fr. od l. 16; **sobota:** „Paragon gola" g. 17, pol. od l. 11; „Płomień nad Adriatykiem" g. 18.30, jug. od l. 14. **PRZYJAŹŃ** (Dąbie) — „Angelika i sułtan" g. 17, 19, fr. od l. 16; **sobota:** „Chleb i róże" g. 17, 19, radz. od l. 16. **BAJKA** (Police) — „Chłopcy z Placu Broni" g. 17, 19, węg. od l. 11 (piątek i sobota). **ZATOKA** (Nowe Warpno) — „Nowe przygody nieuchwytnych" g. 16, radz. od l. 11; „Piękna Angelika" g. 18, fr. od l. 16 (piątek i sobota). **DAR** (Stargard) — „Dziewczyna z Kioto" g. 18, 20, jap. od l. 16; **sobota:** „Prawdziwe w oczy" g. 16, 18, 20, pol. od l. 16. **PANORAMA** (Stargard) — „Abel twój brat" pol. od l. 11 (piątek i sobota). **WISŁA** (Goleniów) — „Spartakus" g. 18, USA od l. 16 (piątek i sobota). **GRYF** (Gryfino) — „Raj na ziemi" pol. od l. 14 (piątek i sobota). **ROBOTNIK** (Pyrzyce) — „Wiosenne wody" **CSRS** od l. 16 (piątek i sobota). **WENUS** (Goleniów) — „Kolumna Trajana" g. 17, 19.30, rum. od l. 14.

FOTOPLASTYKON — „Szwajcaria" g. 11—20.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVII w.: 25 lat plastyki szczecińskiej; Władziwo Książąt Pomorskich g. 9—15. **WAŁY CHROBREGO 3** — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat; Przyroda morska; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—1970; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; 800-lecie pieniądza zachodniopomorskiego; Kultura Afryki Zachodniej; Z dziejów monety, kowalstwa i rzeźbiarstwa pokrewnych na Pomorzu Zachodnim g. 9—15. **ZAMEK** — Malarstwo Włodzimierza Buczka z Krakowa i Zdzisława Bika ze Szczecina; Rzeźba Stanisława Rudzika g. 11—18.

KLUBY

TPPR — al. Wojska Polskiego — „Żywy trup" g. 17.30, 20, radz. od l. 16 (piątek, sobota). **TRYGŁAW** — ul. Odrowąża 1 — sobota: Wieczorek taneczny g. 19. **PIWNICA** — al. Niepodległości 15 — sobota: Impreza dla członków Koła TKKF — **WZGS** g. 17. **SPÓŁDZIELCÓW** — al. Wojska Polskiego — Impreza pt. „Wychowujemy odbiorców kultury socjalistycznej" g. 15, **sobota:** Walne zgromadzenie Sp-ni Lekarzy Specjalistów g. 15—18.30. **POCZTYLION** — ul. Dworcowa — dancing g. 20.

DYŻURY

SZPITALE
WEWN. — Arkońska, **CHIRURGII** — Pomorzany III, **POŁOŻNICZY** — Piotra Skargi; **sobota:** WEWN. — Arkońska, **CHIRURGII** — Pomorzany III. **POŁOŻNICZY** — Pomorzany. **PORADNIE:** DZIECIĘCA — Jedności Narodowej 12 — g. 19—7; OGÓLNA — Jedności Narodowej 12 — całą dobę; Nr 2 — Nad Odrą 18 — g. 15—20. **STOMATOLOGICZNA** — al. Piastów 1 — g. 20—7; **SKÓRNO-WENEROLOGICZNE** — H. Pobożnego 14 — g. 8—17; M. Buczka 40/42 — g. 8—17 i 19—7; W. Pola 6 — g. 8—16.30; Nad Odrą 14 — g. 8—18; Kapitańska 3 — g. 8—15; Woj. Pol. 101 — g. 8—17; Bat. Chłopskich 86 — g. 14—16.
APTEKI
NR 1 — ul. Jagiellońska 16a, NR 3 — al. Piastów 60, NR 5 — ul. Naruszewicza 1.

INFORMACJA KOLEJOWA: 460-23 i 460-24; Pociągi przyjeżdżające — 916; Pociągi odjeżdżające — 917.

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI
15.20 Politechnika TV — Matematyka I roku — Pochodne funkcji. 15.55 Politechnika TV — Matematyka I roku — Pochodne funkcji, cz. III. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik TV. 16.40 „Pora na Telesfora" i inne — dla dzieci. 17.35 Nie tylko dla pań. 18 Godzina szczerości. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 „Nieoczekiwany cios" — film z serii „Szczęście małżeńskie". 20.30 Kraj. 21.10 Teatr TV — „Dzika kaczka" — H. Ibsena. 22.50 Dziennik TV. 23.05 Program na dzień następny. 23.10—0.15 Powtórzenie wykładów Politechniki TV.
SOBOTA
7.55 „Nieoczekiwany cios" — film z serii „Szczęście małżeńskie". 8.20 [illegible] „Kolorowa Kolonia" — film prod. [illegible] 9.05 Człowiek i Człowieku dla kl. VIII — Układ oddechowy. 10.55 Dla szkół: Geografia dla kl. VIII — Najwyższe góry Europy. 11.55 Dla szkół: „Geografia dla kl. VI — „W Tatrach". 15.15 TV kurs rolniczy — mechanizacja prac przy obsłudze inwentarza. 15.45 Film reklamowy. 15.50 Witryna księgarska. 16.05 Film krótkometrażowy. 16.15. Kronika szczecińska. 16.30 Dziennik TV. 16.40 „Jak ja zaśpiwom" — dla młodych widzów. 17.10 „Sierioża" — film prod. radz. 18.25 Kierowca potrzebny od zaraz. 18.35 Tele-echo. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 „Z wizytą u was". 21.40 Dziennik TV. 22 „Znajoma czy nieznajoma" — film prod. ang. 23.30 Program na dzień następny.

PROGRAM BERLIŃSKI
15.55 Spotkanie w Berlinie. 16.25 O filmie i TV w NRD. 16.45 Film prod. węg. 17.55 Wiadomości. 18 Audycja młodzieżowa. 18.25 Tysiąc teletypów. 18.50 Dobranoc. 19 Kucharz poleca. 19.20 Budżet domowy. 19.25 Prognoza pogody. 20 Ze świata zwierząt. 20.25 Film prod. radz. 21.50 Aktualności. 22 „Pod dachami Paryża" — film prod. fr. archiwalny.
SOBOTA
8.45 Zapowiedź programu, kącik lekarski. 9 Uniwersytet TV. 9.30 Aktualności. 10.05 Przygody detektywa hotelowego. 11.30 Wiadomości. 11.35 Reportaż z Lipska. 12.45 Odpowiadamy na pytania. 14 Audycja przyjaźni. 14.30 Dla dzieci. 16 Wiadomości. 16.05 Dla dzieci starszych. 17 Muzyczna przygoda z Rostocku. 17.45 Wiadomości. 17.50 Aktualności sportowe. 18.45 Tysiąc teletypów. 18.50 Dobranoc. 19.25 Prognoza pogody, aktualności. 20 Teatr TV. 21.20 Film rozrywkowy. 22.25 Ostatnie wiadomości.

RADIO

PROGRAM I
WIADOMOŚCI: 15, 16, 18, 20, 23, 24. 14.10 Utwory Bacha i Mozarta. 14.40 Zagadki muzyczne. 15.05 Na stacji stu sensacji. 15.45 „Tropiciele". 16.05 Utwory Szostakowicza i Prokofiewa. 16.30 Popołudnie z młodością. 18.05 Magazyn muzyki młodzieżowej. 18.45 Zapowiedź dnia następnego. 18.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Z księgarskiej lady. 19.30 Przeboje młodzieżowe nowe i stare. 20.25 Spotkanie z piosenkami. 20.47 Kronika sportowa. 21 „Droga do Polski" — audycja dokument. 21.25 Chwila muzyki. 21.30 Poetycki koncert życzeń. 22 Opowieści o Beethovenie. 22.40 Wszystkie pary tańczą. 23.10 Przeglądy i poglądy. 23.20 Księżycowe melodie. 23.30 Rewia piosenek.

SOBOTA
8.05 Dzień dobry, tu redakcja społeczna. 8.10 Mozaika muzyczna. 8.45 Koncert życzeń. 9 Dla kl. III—IV Będzie mróz. 9.20 Przeboje zawsze młode. 10.05 „Noc w Lizbonie". 10.25 Duety operowe. 10.50 Kulisy historii. 11 Dla szkół średnich: „Z myślą o przyszłości". 11.20 Dedykujemy II zmianie. 11.45 ABC rodziny. 11.55 Komunikat Instytutu Łączności. 11.57 Sygnał czasu. 12.25 Więcej, lepiej, taniej. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13 Dla kl. III—IV: „Jak Dobrek i Stanko królowi Jagielle pomogli". 13.20 Melodie rosyjskie. 13.40 Rytmy i melodie dla wszystkich. 14 Czy znasz tę książkę? 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia. 15.05 Po prostu my. 15.15 Magazyn z Rozgłośni. 15.45 „Tropiciele". 16.05 O śpiewie. 16.30 Popołudnie z młodością. 18.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Dobry wieczór, zaczynamy. 19.30 Wędrówki muzyczne. 20.25 Wieczór z piosenką żołnierską. 20.47 Kronika sportowa. 21 Program z dywanikiem. 22.05 Fonorama. 22.35 Sobotnj non stop taneczny.

PROGRAM II
SERWIS RYBACKI: 18.15, 24.
14.05 Spotkanie z zimą w piosence. 14.45 „Błękitna sztafeta". 15 Pieśni kompozytorów rosyjskich. 15.20 Miniatury skrzypcowe. 15.35 Z płytoteki rozrywkowej. 16.05 Radioreklama. W porcach i na morzach świata. 16.35 Koncert solistów. 17 PAW. 17.15 Sprawy do załatwienia. 17.25 Szczecińskie popołudnie. 18.20 Sonda. 19.15 — 21 lekcja jęz. ang. 19.30 Transmisja Koncertu Symfonicznego. 20.22 Dyskusja filmowa. 21.30 Satyry poetyckie. 21.40 Reportaż z Festiwalu Piosenki i Piosenkarzy Studenckich. 21.55 Utwór rozrywkowy. 22.27 Wiadomości sportowe. 22.30 Świat dźwięków. 22.50 Międzynarodowa Trybuna Kompozytorów. 23.15 Muzyka taneczna.
SOBOTA
SERWIS RYBACKI: 12.25, 18.15, 24. 8.35 Nasze spotkania. 8.55 Chwila muzyki. 9 Z muzyki barokowej. 9.35 Niedaleko od Warszawy. 9.55 Koncert rozrywkowy. 10.25 Teatr PR — „Złoto". 11.10 Melodie z kraju róż. 11.25 Koncert chopinowski. 11.55 Komunikat Instytutu Łączności. 11.57 Sygnał czasu. 12.27 Radioreklama. 12.33 Muzyka. 12.50 Koncert życzeń. 13.40 Podanie w sprawie wody — opow. 14.05 Sylwetki piosenkarzy radzieckich. 14.20 Ryszard Sielicki — W górach Sierra Maestra — suita. 14.30 Antykwariat z kurantem. 14.45 Błękitna sztafeta. 15 Amatorskie zespoły. 15.25 Czytamy „Ruch Muzyczny". 15.50 O czym pisze prasa literacka. 16.05 Zespoły amatorskie Szczecina. 16.30 Audycja muzyczna. 16.40 Ze światowej estrady. 17 PAW. 17.15 Komentarz Marii Nesterowicz. 17.25 Czwarta zmiana. 18.10 Felieton. 18.20 Widnokrąg. 19.15 11 Lekcja jęz. francuskiego. 19.30 Za powiedź wieczoru. 19.31 Matysiakowie. 20.01 Recital tygodnia. 20.40 Samo życie nr 65. 20.50 „Za chochołem" — miedza, bracia Słowacy siedzą" — aud. słowno-muzyczna. 21.15 Wesoły kramik. 21.30 Taneczny relaks. 22.27 Wiadomości sportowe. 22.30 Gra orkiestra Kurta Edelhagena. 22.45 Zespół Dziewiątka. 23.15 Koncert wieczorny.

PROGRAM III
15 Lewa podmiejska. 15.10 Cztery temperamenty — muzyka dla melancholików. 15.30 Ekspresem przez świat. 15.35 Kwadrans ze znakiem zapytania. 15.50 Elektryczny blues. 16.15 Nasz rok 70-ty. 16.30 Na całym świecie folk. 17 Ekspresem przez świat. 17.05 Co kto lubi. 17.40 Cztery temperamenty. 17.55 Studio pod Mi-nerwą. 18.15 Cztery temperamenty. 18.30 Ekspresem przez świat. 18.35 Mini-max. 19 „Kapitan Blood". 19.30 Cztery temperamenty. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20 Co się śpiewa w Pradze. 20.25 Nikt się nie spieszył — rep. 20.45 Wariacje L. van Beethovena. 20.55 Barnaba — dialogi platoniczne. 21.05 Wiek jazzu. 21.40 Kosztowny sen — gawęda. 21.50 Fakty dnia. 22.06 Jose Feliciano — gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23 Nowe tomiki poetyckie. 23.05 Koncert tylko dla melomanów. 23.45 Program na sobotę. 23.50 Śpiewa Krzysztof Klenczon. 24 Wiadomości Radia ONZ.
SOBOTA
8.35 Muzyczna poczta UKF. 9 „Przeciw sobie samym" — opow. 9.10 Przeboje ze „złotych" płyt. 9.30 Nasz rok 70-ty. 9.45 Słowniczek kibica sportowego w piosence. 10.15 Kwadrans ze znakiem zapytania. 10.30 Ekspresem przez świat. 10.35 Wszystko dla pań. 11.45 „Anna Karenina". 11.57 Sygnał czasu. 12.25 Koncert muzyki uniwersalnej. 13 Na poznańskiej antenie. 15 Najdziwniejsze spotkania. 15.10 Wizytówka muzyczna. 15.30 Ekspresem przez świat. 15.35 Woda, woda — gawęda. 15.50 W blasku swingu. 16.15 Nasz rok 70-ty. 16.30 Powracająca melodyjka. 17 Ekspresem przez świat. 17.05 Co kto lubi. 17.30 Przeciw sobie samym. 17.40 Klub grającego krążka. 18.20 Antologia miniatury muzycznej. 18.30 Ekspresem przez świat. 18.35 Piosenki z „włoskiego buta". 19 Naokoło świata. 19.15 Muzyczne ten dez-vous. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20 Klub grającego krążka. 20.15 Emisariusz i jego żona. 20.35 Wariacje Ludwika van Beethovena. 20.50 Kabaret „Pod Trójką". 21.20 Krasnoludki są na świecie. 21.40 „Wesołe kumoszki z Windsoru". 22 Fakty dnia. 22.08 Jose Feliciano — gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 „Kapitan Blood" Rafaela Sabatiniego. 22.45 To jest właśnie swing. 23 Nowe tomiki poetyckie — Anna Świrszczyńska. 23.05 Wieczorne spotkania z Szmaelem. 23.45 Program na niedzielę. 23.50 Śpiewa Ewa Wanat.

MATEMATYKI, geometrii wykreślnej udzielam, godzina — 15 zł. Tel. 27-772, po godz. 16. 13468-G

MGR udziela korepetycji — matematyka, fizyka. Tel. 271-26. 13480-G

POTRZEBNA uczciwa, zaradna gosposia dochodząca, nie emerytka. Warunki bardzo dobre. Pogodno, tel. 723-65. 13449-G

KUPIĘ domek lub połowę. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin, pod 13266.

NAJWIĘCEJ ofert posiada prywatne Biuro Matrymonialne „Syrenka", Warszawa, Elektoralna 11. Informacje 10 zł znaczkami. 4217-K

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: Prywatne Biuro „Venus", Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. 3944-K

SAMOTNY lat 45, dobrej prezencji pozna panią do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 13459.

POGOTOWIE Telewizyjne, tel. 75-821, Dudzik. 13226-G

TELEWIZYJNE Pogotowie, Dydo, tel. 367-16. 12767-G

WOJEWÓDZKI Zakład Urządzeń Pożarniczych Zw. OSP w Szczecinie, unieważnia przepustki, wydane przez Zarząd Portu Szczecin na nazwiska: Maria Ligenza, Marian Galanka, Stanisław Woźniak. 4254-K

RATLERKA młodego, czarnego, podpalanego, tanio sprzedam. Parkowa 65—6. 13368-G

TANIO sprzedam „Syrenę" 101. Tel. 385-86. 13463-G

TANIO sprzedam dwa łóżka i wózek dziecięcy, ul. Krasińskiego 73—3. 13465-G

FUTRO łapki karakułowe, popielate — sprzedam. Tel. 750-05, od godz. 16—18. 13470-G

MASZYNĘ dziewiarską m-ki „Busch" — sprzedam, Szczecin, ul. Jagiellońska 76—8, Wierzbicka. 13478-G

ŁOMŻA — pokój z kuchnią, wygody, kwaterunkowe zamienię (może być również z pracownikiem PKP) na podobne lub mniejsze w Szczecinie lub okolicach. Oferty: Biuro Ogłoszeń pod 13439.

MAŁŻEŃSTWO lekarz i pielęgniarka, członkowie spółdzielni, zaopiekuje się chorą lub niedołężną, starszą osobą w zamian za wynajęcie pokoju z używalnością kuchni i łazienki. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 13412.

POKÓJ przejściowy odnajmę panu. Ul. Jagiellońska 82/10. 13416-G

3 ODDZIELNE pokoje 2-osobowe, nieumeblowane, kuchnia, c.o. do wynajęcia. Unii Lubelskiej 23b. 13435-G

2 MIESZKANIA oddzielne, centrum zamienię na 3 pokoje z wygodami, centrum. Tel. 250-51. 13450-G

KULTURALNEMU, solidnemu panu odnajmę pokój, c. o. Tel. 727-23. 13461-G

MIESZKANIE M-3, zamienię na dwie oddzielne kawalerki. Telefon 752-15, po godz. 16.

POŁTORA 13453-G pokoju, wspólna kuchnia, łazienka, centrum Gdyni, zamienię na garsonierę lub podobne w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin, pod 13460.

KAWALERKĘ, nowe bu downictwo, zamienię na pokój z kuchnią z c. o. Tel. 84-83 13471-G

KARPACZ centrum — 2 pokoje zamienię na pokój w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, Bol. Śmiałego 13—1. 13475-G

POKÓJ z kuchnią odnajmę małżeństwu oraz pokój umeblowany odnajmę panu. Świerczewo, ul. Kmieca 4. 13476-G

ZAGINĘŁA suczka pekińczyk. Zwrot za wynagrodzeniem: telefon 723-65. 13450-G

7.XII.70 r. około godz. 16 przy ul. Unisławy zaginęła czarna teczka skórzana z książkami do klasy VII. Proszę o zwrot do Szkoły nr 56 przy ul. Malczewskiego. 13469-G

MIROSŁAW CZERNIEJEWSKI, STANISŁAW MALINOWSKI zgubili legitymacje służbowe MPK nr 96, 125. 13463-G

JERZY TYRANOWSKI zgubił przepustkę porto wą nr 1875. 13455-G

ZGUBIONO przepustkę wydaną przez Stocznię Szczecińską na nazwisko Barbara Podlasiak. 13440-G

SKRADZIONO pieczątkę o treści: „Asystent K.p. Antoni Wahl" 13438-G

6.XII.70 r. około godz. 21 zginął mały, czarny piesek z białym krawatem. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Niebuszewo, Reja 25—6, tel. 222-36. 13436-G

MARIAN STASZEWSKI zgubił przepustkę Stoczni Szczecińskiej nr 1575. 13419-G

ZGUBIONO pokwitowanie z Zakładu Kuśnierskiego na odbiór futerko dziecięcego na nazwisko Ewa Deszcz. 13415-G

NIE MA
szczęśliwej GWIAZDKI bez LOSU
Krajowej Loterii Pieniężnej
kupionego w Kolekturze Polskiego Monopolu Loteryjnego
4178-K

KOMUNIKAT

SZCZECIŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU SPIRYTUSOWEGO I DROŻDŻOWEGO

w porozumieniu z Miejskim Przedsiębiorstwem Komunikacyjnym w Szczecinie,

zawiadamiają,

że z powodu robót ziemnych **w nocy z 12 na 13 grudnia br. od godz. 23.30 do godz. 7 rano wstrzymany zostanie ruch tramwajowy na ulicy Kolumba od Dworca Głównego do Gazowni.**

Tramwaj linii „4" kursować będzie w tym czasie do Dworca natomiast linii „3" do Poczty nr 2. Na zamkniętym odcinku kursować będą autobusy MPK.

4285-K

ZAWIADOMIENIE

ZARZĄD ZIELENI MIEJSKIEJ w Szczecinie

zawiadamia,

że w bieżącym roku

NIE BĘDZIE PROWADZIŁ SPRZEDAŻY CHOINEK

zarówno dla zakładów pracy jak i dla nabywców indywidualnych.
4286-K

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Rolniczego Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie zaprasza uprzejmie na publiczną dyskusję nad rozprawą doktorską mgr inż. Antoniego Mickiewicza, asyst. Zakładu Upowszechniania Postępu w Rolnictwie Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie pt. „Produkcyjność i efektywność PGR województwa koszalińskiego w świetle podstawowych czynników produkcji". Promotor: Doc dr habil. Stanisław Górka-Niwiński. Recenzenci: Doc. dr habil. Stanisław Martyna, Doc. dr habil. Stanisław Laskowski. Obrona pracy odbędzie się w dniu 21 grudnia 1970 (poniedziałek) o godz. 11 w Auditorium Maximum WSR w Szczecinie przy ul. Słowackiego 17. Praca doktorska jest wyłożona do wglądu w Bibliotece Głównej WSR przy ul. Janosika 8. 4284-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Inżyniera lub technika budownictwa z uprawnieniami, najchętniej z nadzoru, na samodzielne stanowisko d/s inwestycyjno-remontowych zatrudni Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe, pl. Hołdu Pruskiego 8, II p. pokój 28. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. 4287-K

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin pl. Hołdu Pruskiego 8 REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czapliński (redaktor naczelny), A. Kilnar (z-ca red naczelnego), T. Rek, M Szymczyk (sekretarz redakcji), E. Wituszyński. TELEFONY: centrala 430-21 (wewn. 33); dział miejski 462-35; dział sekretariat red naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny morski 427-77; dział sportowy 37-950; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 435-62; redakcja poranna (po godzinie 8) 240-28; dalekopisy 240-18 Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch" Prasy i Książki „Ruch" w Szczecinie, al Niepodległości 41/42 Prenumeraty przyjmowane są do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty Cena prenumeraty: kwartalnie — 38.50 zł; półrocznie — 77 zł; rocznie — 154 zł. Prenumeratę na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa — przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch", Warszawa, ul. Wronia 23 Tel 20-46-88, konto PKO Nr 1-6-100024. Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne N-4

Gdy się powiedziało „a"...

Usprawnić nocne dyżury lekarskie

NIEWĄTPLIWYM USPRAWNIENIEM w uzyskiwaniu przez pacjentów porad lekarskich w przychodniach było zorganizowanie przed trzema laty, nocnych dyżurów lekarskich w przychodni rejonowej przy al. Jedności Narodowej.

I choć nie wszyscy w służbie zdrowia byli przekonani o konieczności takiej innowacji, doświadczenie ubiegłych lat wykazało, iż taka dyżurna poradnia była bardzo naszemu miastu potrzebna. Świadczy o tym chociażby fakt, że od 1 października br. tę formę dyżurów zastosowano również na Stołczynie i w Zdrojach. A jak to ułatwienie przyjęli szczecinianie?

W PRZYCHODNI rejonowej przy al. Jedności Narodowej gabinety lekarskie tzw. ogólne czynne są już od godz. 8, z tym, że choć w zasadzie już od godz. 19 rozpoczyna przyjęcia lekarz dyżurny, to dopiero o godz. 20 kończy pracę ostatni lekarz „dzienny".

— W czasie nocnego dyżuru lekarz bynajmniej nie narzeka na brak zajęcia — mówi kierownik przychodni lek. med. Zofia Nosko. — Rejestrujemy od 20 do ponad 30 pacjentów i jak stwierdziliśmy, większość pacjentów zgłasza się z dolegliwościami wymagającymi szybkiej interwencji lekarza. Ponadto z usług poradni dyżurnej korzystają niejednokrotnie osoby, które zachorowały w czasie pracy na drugiej lub trzeciej zmianie.

Przychodnia rejonowa w Zdrojach notuje wprawdzie mniejszą, bo od 10 do 15 liczbę pacjentów w nocy, ale i tam nie stwierdza się „nieuzasadnionych" porad. Większość stanowią pacjenci skarżący się na typowe w okresie jesienno-zimowym infekcje [illegible] przypadki nagłych zachorowań wymagających niekiedy interwencji pogotowia ratunkowego.

A oto przychodnia międzyzakładowa przy Hucie „Szczecin", która pełni nocne dyżury lekarskie dla obwodu na Stołczynie. W ciągu nocy rejestruje się zaledwie 5—6 pacjentów, i podobnie jak w pozostałych przychodniach rejestruje się tu pacjentów z ostrymi stanami przeziębieniowymi i bólowymi. Gdyby nie było w tej dzielnicy nocnych dyżurów, pacjentom takim z pomocą pospieszyłoby pogotowie ratunkowe.

Choćby zatem tylko na przykładzie przychodni na Stołczynie należałoby odpowiedzieć sobie na pytanie, czy taki dyżur jest ekonomicznie opłacalny? Odpowiedź musi być jednoznaczna. Dla pięciu pacjentów nie opłaca się zatrudniać lekarza przez 12 godzin. Czy więc zlikwidować dyżury? Na pewno nie.

Wszyscy kierownicy przychodni, z którymi rozmawialiśmy twierdzą, że należy zmodyfikować dyżury i to o rzecz konieczną — nocne wizyty domowe. To z kolei wymaga samochodu, i zaznaczmy na wstępie tylko jednego samochodu dla trzech dyżurnych przychodni. Wystarczy jeżeli każda z nich będzie dysponować środkiem lokomocji przez dwie godziny co pozwoli lekarzom udzielić pomocy tym pacjentom, którzy nie mogą sami przyjść w nocy do przychodni.

Dopiero taka organizacja nocnych i świątecznych dyżurów lekarskich będzie miała rację bytu i to zarówno w kontekście interesów pacjentów jak i samej służby zdrowia. Tę opinię potwierdza również dyrektor Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego dr. Wiktor Lackorzyński. Bo pomimo działających w Szczecinie trzech dyżurnych przychodni, pogotowie ratunkowe w dalszym ciągu stanowi główną placówkę, w której pacjent uzyskuje pomoc lekarską (na miejscu i w domu) w czasie, gdy rejonowe przychodnie są już nieczynne. (hs)

Nowe wystawy plastyczne

OTWARCIE wystawy malarstwa Leonii **Ordynans** nastąpi dziś, w piątek o godz. 19 w Klubie „13 Muz". Jutro natomiast o godz. 12.30 w salonie WAG przy pl. Hołdu Pruskiego 8 odbędzie się otwarcie wystawy plakatu Waldemara **Świerzego.** Towarzystwo Przyjaciół Szczecina zorganizowało w Bramie Królewskiej wystawę malarstwa pt. **„Dary uczestników pleneru „Szczecin-70".** Ekspozycja ta obejmuje 21 prac 21 artystów plastyków. Klub Międzynarodowej Prasy i Książki zaprasza do obejrzenia wystawy grafiki Romana **Muchy** i Edwarda **Mikołajczuka.**

Nie tylko krawcowa może uszyć spodnie

DZIĘKI inicjatywie Biura Współpracy z Konsumentem „Opinia", każda z pań, nie mająca ukończonego kursu krawieckiego, może sama uszyć bluzkę, spódnicę, a nawet spodnie. Biuro to dostarczyło bowiem na rynek wykroje odzieży, umożliwiające szycie ubiorów kobietom nie posiadającym odpowiednich ku temu kwalifikacji zawodowych.

Wykroje zawierające kolekcję 12 modeli można nabyć, po bardzo przystępnych cenach, także w Szczecinie, m. in. w Powszechnym Towarzystwie [illegible]. Przy ich pomocy można uszyć długie spodnie damskie, spódnicę, bluzki, sukienki dziewczęce, ubranka chłopięce, kamizelkę damską, a nawet cocktailową sukienkę.

Wykroje opracowane są z myślą o trzech najbardziej popularnych wielkościach: 42, 46 i 48. Każdy wykrój zawiera szczegółową instrukcję posługiwania się nim. (zdan)

KURIEREM PO MIEŚCIE

ZNOWU ZAMKNIĘTY

▼ SZCZECINIANIE nie mają szczęścia dla sklepu meblowego przy pl. Żołnierza 5. Po remanencie i inwentaryzacji, powodem zamknięcia sklepu w dniu 9 grudnia był „wyjazd służbowy osób materialnie odpowiedzialnych", jak głosiła wywieszka na drzwiach. Natomiast wczoraj sklep otworzono z półgodzinnym opóźnieniem po to tylko, by przyjąć towar. Kupującym udostępniono go znacznie później.

NIEPOTRZEBNY WYKOP

▼ W KWIETNIU robotnicy, prawdopodobnie MPWiK, wykopali głęboki dół obok Wojewódzkiej Przychodni Sportowo-Lekarskiej przy ul. Wąskiej. Dzieci hasające po hałdzie wybranej ziemi, zabawiają się stukaniem do okien przychodni i wrzucaniem śmieci do wykopu.

JEDNYM ZDANIEM

▼ NA CHODNIKU ul. Mickiewicza, od Mostu Akademickiego do Traugutta leżą od dłuższego czasu pryzmy nie uprzątniętych mokrych liści.

W niektórych lampach przy ul. Żołnierskiej róg Szerokiej wytłuczono żarówki. (jas)

40 tys. drzewek naturalnych i 5,5 tys. sztucznych

Od soboty sprzedaż choinek

JAK POINFORMOWAŁ NAS dyrektor Okręgowego Przedsiębiorstwa Handlu Opałem Franciszek NOWAK — w nadchodzącą sobotę rozpocznie się w naszym mieście sprzedaż choinek.

Ogółem czynnych będzie 18 punktów, z których 6 zlokalizowano w składach opałowych, a 12 na placach i ulicach naszego miasta, m. in. na pl. Lotników, rynku Pogodno, ul. Armii Czerwonej 37—39, Krzywoustego przy Piastów, Jagiellońskiej (róg Wojciecha), al. Wyzwolenia (przy Mariana Buczka) i Wojska Polskiego (róg Niedziałkowskiego).

Choinki będzie można kupić do wigilii 24 grudnia, a większość drzewek (ogółem 40 tys.) trafi do nas z lasów pod Szczecinkiem. Jak wynika z oceny przedsiębiorstwa, w tym roku w porównaniu do roku ubiegłego zaopatrzenie powinno być lepsze, gdyż zamówiono więcej drzewek. Ceny skalkulowano podobnie jak w roku ubiegłym, a więc od 11 do 35 zł w zależności od wysokości choinki.

Chociaż w dziedzinie świątecznego przybierania drzewka jesteśmy wyjątkowymi tradycjonalistami, to i w tej materii następuje pewien wyłom. Otóż coraz więcej rodzin, szczególnie młodych, kupuje drzewka z tworzyw sztucznych, które są coraz ładniejsze, a przy tym niezwykle praktyczne.

W ubiegłym roku mieszkańcy naszego miasta kupili 3 900 drzewek plastykowych, a w tym roku centrala ARGED przygotowała 5,5 tys., w pełni wywiązując się z zamówień sklepów. Najlepiej zaopatrzył się w sztuczne choinki Powszechny Dom Towarowy „Posejdon", w którym można już nabyć drzewka o wysokości od 30 cm do 2 metrów w cenie od 30 do 330 zł. (dym)

Na zdjęciu: „naturalna" choinka" przed sklepem „Eldomu" przy pl. Grunwaldzkim.

Fot. St. Cieślak

WIECZÓR MUZYKI polskiej, rosyjskiej i radzieckiej

SZCZECIŃSKIE Towarzystwo Muzyczne i Wojewódzki Dom Kultury zapraszają do Zamku na koncert kameralny przy świecach i kawie, który odbędzie się tym razem wyjątkowo w sobotę, 12 bm. o godz. 18.

W koncercie wystąpią gościnnie: pianistka Aldona **Dwarionaite,** baryton Albin **Fechner,** solista Opery Poznańskiej oraz wiolonczelista Stanisław **Firlej.** Ponadto wystąpią artyści szczecińscy: Pola **Zubrzycka** (sopran) i Jerzy **Sternalski** (fortepian). W programie — utwory Chopina, Moniuszki, Czajkowskiego, Rachmaninowa, Prokofiewa i innych kompozytorów. (j)

SPOJRZENIE NA ZAWÓD

Socjolog na budowie

GODZ. 16.30. OKROPNA MGŁA, SIĄPI DROBNY DESZCZ. Wraz z mgr W. Zielenkiewiczem wchodzimy na korytarz Technikum Budowlanego dla Pracujących przy Szczecińskim Zjednoczeniu Budownictwa. Młodzież stojąca w grupkach przygląda nam się badawczo. Zastępca dyrektora H. Fiuk w kilku słowach informuje nas o specyfice tego środowiska. Chcemy się dowiedzieć czegoś więcej o młodzieży od niej samej. Na razie wiemy tylko, że jest zatrudniona w budownictwie i w tym kierunku się kształci.

Co skłoniło ją do podjęcia pracy w budownictwie, czy jest z niej zadowolona, jaki jest jej stosunek do pracy, jakie cechy charakteru według niej mają największe znaczenie we wzajemnych stosunkach w zakładzie, jak została przyjęta w przedsiębiorstwie i jak odnoszą się przełożeni do pracowników uczących się? Oto niektóre z pytań ankiety, bardzo starannie przygotowane przez socjologa Zakładu Usług Socjalnych Budownictwa mgr W. Zielenkiewicza.

Zaczynamy od klasy II: ze specjalizacją budownictwa ogólnego. Uczniowie bardzo poważnie traktują przeprowadzone badania. Długo zastanawiają się nad podkreśleniem właściwej ich zdaniem odpowiedzi. Pada wiele pytań. Wiek badanych — od 18 do 25 lat. Jest kilku starszych. Niespodzianka — dużo kobiet. To samo w innych klasach.

Zastanawia mnie, czy pojmują cel badań, czy uznają, że ankieta taka jest potrzebna. Pytam więc dlaczego tak sumiennie ją wypełniają.

Z. M. mówi: Wyniki ankiety przyczynią się z pewnością do zmiany stosunków między przełożonymi a młodzieżą uczącą się i pracującą. Nie zawsze układają się one pomyślnie.

E. S. Dobrze, że się nami zainteresowano. Nie zawsze przecież możemy sobie sami poradzić z pewnymi sprawami. Ankieta jest niewątpliwie potrzebna dla ich zasygnalizowania. Wpłynie z pewnością na uatrakcyjnienie zawodu „budowlańca".

S. O. Jesteśmy młodzi. Brak nam często odwagi, żeby powiedzieć prawdę. Ta anonimowość ankiety pozwala na szczere odpowiedzi. Sądzę, że wyniki będą adekwatne do rzeczywistości.

K. L. Postawione pytania są bardzo istotne dla młodych ludzi. Mam już za sobą kilka lat pracy. Ciągle obserwuję. Widzę niejednokrotnie nieporadność młodzieży, wypływającą z braku odpowiedniej informacji, z braku zainteresowania się nią na terenie zakładu

Badaniami zostało objętych około 100 uczniów Technikum Budowlanego dla Pracujących. Nie jest to jeszcze liczba reprezentatywna. Młodzież z Zasadniczej Szkoły Budowlanej SPBM-1 i młodzież z hoteli robotniczych na ul. Smolańskiej i Szerokiej wypowie się jeszcze na dalszych 200 ankietach. Wyniki poznamy w grudniu. (tur)

Notatnik szczeciński

✦ „SYTUACJA polityczna na Bliskim Wschodzie" — to tytuł prelekcji, którą wygłosi red. Tadeusz **Pasierbiński** z tygodnika „Polityka" dziś, 11 bm. o godz. 18 w Klubie MPiK.

* * *

✦ OD SOBOTY, 12 bm. tramwaje linii nr 3 i nr 4 jadąc z Pomorzan w kierunku pl. Żołnierza kursować będą przez ul. Wielką; w kierunku do Pomorzan trasa pozostaje bez zmian.

Kronika wypadków

NA AUTOSTRADZIE szczecińskiej wydarzył się dzisiejszej nocy, ok. godz. 2, wypadek, w którym poniósł śmierć 35-letni Leon P., mieszkaniec ul. Andrzeja Struga. Mężczyzna został uderzony przez samochód ciężarowy, który zmiażdżył mu głowę. Dochodzenie w toku.

* * *

DZIŚ nad ranem, w jednym z domów przy ul. Marynarskiej (wyspa Pucka) uległi zatruciu czadem, wydobywającym się z nieszczelnego pieca, dwaj bracia w wieku 17 i 14 lat. Starszemu udzielono pomocy na miejscu, młodszego odwieziono do szpitala. Kilka godzin później odwieziono do szpitala również ich ojca, u którego także wystąpiły objawy zatrucia.

* * *

PATROLE MO zatrzymały wczoraj, w różnych punktach miasta, siedmiu pijanych awanturników, którzy za przeróżne wyczyny chuligańskie, m. in. pobicie milicjanta, przechodniów itp. staną przed sądem. (sap)

Nasz komentarzyk

KARY dla wandali!

Z WYGŁOSZONEGO na ostatnim plenum Miejskiego Komitetu FJN referatu na temat pracy Komisji Społeczno-Pojednawczych wynotowaliśmy takie zdanie: **„W katalogu spraw rozpoznawanych przez Społeczne Komisje Pojednawcze nie ma ważniejszych dla społeczeństwa. Komisje mogłyby zająć się wypadkami nieposzanowania mienia społecznego, dewastacji klatek schodowych, zieleńców, krzewów i kwietników..."**

Nie trzeba specjalnego zwiadu — wszyscy o tym wiemy, że mienie społeczne jest niszczone. Wystarczy przejść po klatkach schodowych, policzyć nowo zainstalowane, a całe(!) jeszcze lampy uliczne itd. Wandale niszczą je najczęściej bezkarnie. Na palcach jednej ręki można by policzyć grzywny i mandaty wymierzone za te wykroczenia. Toteż pod propozycją przedstawioną na MK FJN podpisujemy się obiema rękami.

KOMISJE SPOŁECZNO-POJEDNAWCZE w Szczecinie działają coraz sprawniej. Świadczy o tym stale rosnąca liczba rozpatrywanych przez nie spraw. A więc w roku 1965 miały ich tylko 250, 1966 rok przyniósł już 320 spraw, 1968 — 504, a ubiegły rok 672. Dobra to dla tych komisji statystyka. Lecz co się za nią kryje?

Łagodzenie sporów np. o miejsce na „gazie" we wspólnej kuchni, podział ziemi w przydomowych ogródkach i działkach, nieprzestrzeganie ciszy nocnej — słowem łagodzenie zgrzytów życia społecznego to zadanie chyba w sam raz dla tego mediatora. Lecz na pewno stać go na więcej. Chodzi nie tylko o liczbę spraw, ale również i o podniesienie ich — rzec by — ciężaru gatunkowego. „Wytłapywanie" przez te komisje przy współudziale z komitetami blokowymi wandali niszczących np. mienie we wspólnych blokach oczywiście nie sprawiłoby większych trudności. Gorzej — z wytropieniem niszczycieli trawników, ławek itd., choć pewne jest, że tym sposobem nieco przetrzebiłoby się ich gwardię.

Chodzi teraz tylko o uzbrojenie tychże komisji w odpowiednie sankcje. Dotychczas dysponują one wyłącznie perswazją. A ta nie zawsze jest skuteczna... (Stan.)